DZIŚ STRONY ZDROWIA

SAMOBADANIE PIERSI. WARTO TO ROBIĆ

GUZY NIE ZAWSZE OZNACZAJĄ ZŁOŚLIWĄ ZMIANĘ

Nr ISSN 0137-9534
Nr indeksu 3503 62

www.nowiny24.pl

Nr 200 (21 907) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Środa 14.10.2026

nowiny

77 lat

NASZE SPRAWY
Mieszkańcy mówią „nie" drodze przecinającej ich wieś.
Sprzeciw budzą dwa warianty przebiegu nowej drogi wojewódzkiej łączącej Dębicę z Mielcem.
str. 5

NAUKA
Naukowcy otrzymali trójwymiarowe obrazy czaszek hetmana Jana Tarnowskiego oraz księcia Janusza Ostrogskiego str. 2

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Z naszych stron

Zalew wysycha w zastraszającym tempie. Wody jest na dwa miesiące

Jeszcze w lipcu w zbiorniku znajdowało się 5 mln metrów sześciennych wody. Pod koniec września było zaledwie 2 mln . Ubyło ponad 3 mln!
– Str. 3

Zdrowie

Łóżka stoją puste, a pacjenci czekają w kolejce. Bo NFZ nie zapłaci

Zakład Opiekuńczo-Leczniczy ma wolne miejsca, ale nie może przyjmować nowych pacjentów. Powód? Wyczerpane limity finansowania
– Str. 6

Rozbudowa Millenium Hall w Rzeszowie potrwa trzy lata.
Będą utrudnienia w funkcjonowaniu galerii – Str. 6

Parking przy ratuszu dla ViP-ów?
Będą tu mogły parkować tylko samochody urzędników, radnych i gości
– Str. 4



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Podkarpackie

Jest nagranie rzekomo korupcyjnej propozycji burmistrza Sanoka!

Dorota Mękarska

Funkcjonariusze Delegatury Centralnego Biura Antykorupcyjnego w Rzeszowie 12 października o godz. 6 rano zatrzymali burmistrza miasta Sanoka.

W Prokuraturze Okręgowej w Rzeszowie prokurator w poniedziałek przedstawił Tomaszowi Matuszewskiemu zarzut popełnienia przestępstwa dotyczącego przekroczenia uprawnień oraz obietnicy udzielenia korzyści majątkowej lub osobistej osobie pełniącej funkcję publiczną.

Jak wyjaśnia prokurator Krzysztof Ciechanowski, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie, śledztwo w tej sprawie zostało zainicjowane w kwietniu 2026 roku. Wówczas to do Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie oraz Delegatury CBA w Rzeszowie wpłynęło zawiadomienie o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Z ustaleń śledztwa wynika, że zarzucany czyn miał mieć miejsce 9 stycznia 2025 roku. Podejrzany miał złożyć radnemu Rady Miejskiej w Sanoku propozycję korupcyjną. W zamian za zatrudnienie go w jednej z sanockich spółek komunalnych, samorządowiec oczekiwał popierania jego działań w głosowaniach rady oraz nakłonienia i pozyskania kolejnego radnego, który również miałby głosować zgodnie z oczekiwaniami podejrzanego.

Dozór i zakaz wykonywania obowiązków burmistrza

Tomasz Matuszewski nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Jak wyjaśnia prokurator, złożył krótkie wyjaśnienia, które będą podlegały dalszej weryfikacji procesowej. Z uwagi na dobro toczącego się postępowania, prokuratura na obecnym etapie nie ujawnia treści złożonych wyjaśnień. Zabezpieczono jednak dokumentację oraz nośniki danych, które mogą stanowić istotny materiał dowodowy.

Prokurator zastosował wobec podejrzanego środki zapobiegawcze, w tym dozór policji połączony z zakazem kontaktowania się ze wskazanym świadkiem, poręczenie majątkowe w kwocie 30 000 zł, zakaz opuszczania kraju i zawieszenie w czynnościach służbowych polegających na wykonywaniu obowiązków burmistrza Sanoka na czas trwania postępowania.

Zarzucony podejrzanemu czyn zagrożony jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.



FOT. ADAM JANKOWSK

Tomasz Matuszewski:Nie boję się kontroli, pytań i odpowiedzialności

Tajemnicze pismo z nazwiskami

Tego samego dnia, ale kilka godzin później, burmistrz Sanoka opublikował w mediach społecznościowych film, w którym bez podawania szerszych informacji poinformował o nagonce politycznej na swoją osobę. Nie wspomniał o postawieniu zarzutów w prokuraturze.

– Przyszedł czas, by jasno odnieść się do niepokojących informacji i działań wymierzonych we mnie, moją rodzinę oraz osoby pracujące na rzecz naszego miasta. Nie boję się pytań, kontroli ani odpowiedzialności, ale nie zgadzam się na pomówienia, insynuacje i wykorzystywanie politycznych konfliktów do niszczenia ludzi – napisał Matuszewski w intro do nagrania filmowego.

Poinformował też, że otrzymał dokumenty i informacje o możliwych działaniach inspirowanych politycznie, wymierzonych w jego osobę, rodzinę i osoby pracujące na rzecz miasta.

– Wyłania się z nich niepokojący schemat. Najpierw donos, potem jego nagłośnienie, insynuacje i budowanie atmosfery podejrzeń – zaznaczył.

Dodając, żeby nie pozwoli, by donosy i półprawdy służyły do niszczenia ludzi, a służby państwa były wciągane w tę brudną polityczną grę.

Tomasz Matuszewski wspomniał również, że wskazywano mu nazwiska osób publicznych, znanych z życia politycznego Sanoka, które mają rzekomo realizować scenariusz działań wymierzonych w jego osobę. Nie podał jednak personaliów rzekomych inspiratorów, ale zapowiedział, że skieruje sprawę do właściwych instytucji państwowych, w tym m.in. do ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego.

Jest drugie dno?

Dopiero późnym wieczorem wyjaśniło się, skąd wzięło się ranne wzburzenie burmistrza Sanoka, gdyż około godz. 23 opublikował następne nagranie. Poinformował, że tego dnia został przesłuchany w prokuraturze w Rzeszowie w sprawie wniesionej przez radnego Grzegorza Nogaja.

©℗

– Str. 3

eprasa.pl 95015b7164

POLECAMY

Czwartek: Bezpłatne programy zdrowotne. PIĄTEK: Czy szkoły mogą być bezpieczne?

14.10.2026
Środa

Dziś imieniny obchodzą: Alana, Bernarda, Dominika
Telefon alarmowy: 112

NOWINY24

Redaktor naczelna
Urszula Sobol
Z-ca redaktora naczelnego
Marcin Żminkowski
Wydawcy
Joanna Borowiec
Jerzy Leniart

www.nowiny24.pl

Polska Press
Makroregion Południe, Rzeszów
Redakcja ul. Unii Lubelskiej 3,
35-016 Rzeszów
tel. 17 867 22 00, fax 17 867 22 01
nowiny@nowiny24.pl
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Mariusz Knutel
Biuro reklamy oddziału
tel. 17 86 72 345
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nowiny24.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

ŁAŃCUT

Piotr Szopa ponownie dyrektorem muzeum

Piotr Samolewicz

Dr Piotr Szopa pokieruje Muzeum Zamkiem w Łańcucie drugą kadencję. Wygrał konkurs na to stanowisko.

Dotychczasowy szef placówki otrzymał 10 głosów poparcia w 11-osobowej komisji konkursowej, której przewodziła prof. Małgorzata Omilanowska, dyrektor Zamku Królewskiego w Warszawie. O stanowisko ubiegało się czterech kandydatów. Komisja doceniła przedstawiony przez Piotra Szopę program rozwoju muzeum, znajomość przepisów prawa oraz plany współpracy z pracownikami i partnerami instytucji. Pozostali kandydaci nie otrzymali żadnego głosu.

Pierwsza 3 - letnia kadencja dr Piotra Szopy kończy się 31 października. Podczas niej dyrektor wzbogacił ofertę Muzeum Zamku w Łańcucie o wiele wydarzeń, m.in. wykłady „Przyjemności świata tego", koncerty i spektakle teatralne, święto parku zamkowego. Nowa, 5-letnia kadencja dyrektora rozpocznie się 1 listopada po powołaniu przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Piotr Szopa ukończył studia magisterskie na kierunku historia na Wydziale Socjologiczno-Historycznym Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz prawo na Wydziale Prawa Uniwersytetu Rzeszowskiego. Jest doktorem nauk humanistycznych w zakresie historii (Wydział Socjologiczno-Historyczny Uniwersytetu Rzeszowskiego), ukończył także studia podyplomowe z zakresu zarządzanie zasobami ludzkimi. Od 2005 roku zawodowo związany był z rzeszowskim oddziałem Instytutu Pamięci Narodowej, od 2018 roku zajmował stanowisko naczelnika Oddziałowego Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN w Rzeszowie.

Jest autorem i współautorem książek o tematyce historycznej, a także redaktorem kilkudziesięciu artykułów oraz audycji radiowych i telewizyjnych. ©℗

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Nowiny"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nowiny24.pl

POGODA

dziś
14°C/6°C

jutro
12°C/4°C

RZESZÓW

Naukowcy otrzymali trójwymiarowe obrazy czaszek

Piotr Samolewicz

W Zakładzie Diagnostyki Obrazowej i Medycyny Nuklearnej Uniwersytetu Rzeszowskiego zostały wykonane trójwymiarowe zdjęcia czaszek dwóch mężów stanu. Badaniami kierował profesor Andrzej Urbanik.



FOT. MARCIN ŻMINKOWSKI

Prof. Andrzej Urbanik przy pracy w Zakładzie Diagnostyki Obrazowej i Medycyny Nuklearnej Uniwersytetu Rzeszowskiego

Czaszki wielkiego hetmana Jana Tarnowskiego oraz księcia Janusza Ostrogskiego przywiózł do Rzeszowa ks. dr Sebastian Musiał, wicedyrektor Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie. Obie rodziny były właścicielami Tarnowa.

Jak wyglądali?

- Skany czaszek, jakie zostały wykonane w Rzeszowie, pozwolą na rekonstrukcję wyglądu twarzy Jana Tarnowskiego i Janusza Ostrogskiego. Będziemy mogli zapoznać się, jak wyglądali ci, którzy spoczywali w kryptach pod katedrą tarnowską. Gdy dowiemy się, jak ci ludzie wyglądali, będziemy mogli poznać ich historię i historię Tarnowa – mówi ks. dr Sebastian Musiał.

Badania tomografii komputerowej w Zakładzie Diagnostyki Obrazowej i Medycyny Nuklearnej UR wykonywał elektroradiolog Sylwester Stachyra pod kierunkiem profesora Andrzeja Urbanika.

Naukowcy otrzymali trójwymiarowe obrazy czaszek. Zostaną one przekazane specjalistom medycyny sądowej.

- Czaszki były w różnym stanie. Na podstawie obrazów tomografii komputerowej możemy, o ile to się da, próbować robić analizę antropologiczną. Po drugie, możemy dokonać rekonstrukcji przyżyciowego wyglądu, czyli jak ci ludzie wyglądali. Wyniki tych badań, o ile pozwoli na to stan czaszek, będą istotne ze względów kulturowych. Tego typu badania wykonuje się dość często na świecie. Otrzymane wyglądy przyżyciowe porównuje się z portretami malarskimi. Można w ten sposób określić, na ile są one prawdziwe, a na ile powstały z fantazji – mówi profesor Andrzej Urbanik.

Podziemia bazyliki katedralnej w Tarnowie

Od 3 lat w Tarnowie prowadzony jest projekt badawczy mający na celu udostępnienie turystom podziemi bazyliki katedralnej.

Pod katedrą zostały przeprowadzone eksploracje trzech krypt: rodzin Tarnowskich, Ostrogskich i mieszczańskiej. Zostały wydobyte dwa XVII-wieczne cynowe sarkofagi rodziny Ostrogskich i poddane renowacji. Sarkofagi są obiektami wyjątkowymi w skali europejskiej. Podobnych cynowych sarkofagów na całym kontynencie zachowało się zaledwie około 300.

Królewski pochówek książąt Ostrogskich

6 listopada w Tarnowie odbędzie się wielka uroczystość: powtórny pochówek księcia Janusza Włodzimierza Ostrogskiego, jego trzeciej żony księżnej Teofili i ich syna. Trumny książąt o godzinie 17 zostaną wyprowadzone z ratusza i przejadą w kondukcie w towarzystwie różnych grup do bazyliki.

O godz. 17.50 trumny zostaną wprowadzone do bazyliki. Mszę św. żałobną odprawi biskup tarnowski Andrzej Jeż. Przed uroczystością trumny ze szczątkami książąt zostaną wystawione w ratuszu z asystą warty honorowej na widok publiczny.

Trumny tymczasowo spoczną w krypcie biskupów tarnowskich, która będzie otwarta przez cały listopad. Od 27 listopada udostępniane będą do zwiedzania odnowione dwa sarkofagi w bocznej kaplicy w bazylice katedralnej, która jest poświęcona męczennikom II wojny światowej. W przyszłości, gdy powstanie podziemna trasa turystyczna, sarkofagi wrócą do podziemi.

Powtórny pochówek hetmana Jana Tarnowskiego planowany jest na przyszły rok.
©℗

eprasa.pl 95015b7164

NASZE SPRAWY

Zalew Sieniawski wysycha w alarmującym tempie. Prezes MPGK: Zapas wody jest na dwa miesiące

Sabina Tworek

Poziom wody w Zalewie Sieniawskim nieustannie spada. Jeszcze w lipcu w zbiorniku znajdowało się 5,23 mln metrów sześciennych wody. Pod koniec września było jej już zaledwie 2,02 mln m . To spadek o ponad 60 procent w ciągu niespełna trzech miesięcy.

Zbiornik Besko dostarcza wodę pitną dla około 130 tysięcy mieszkańców regionu. Czy jest groźba, że będą problemy z jej dostępnością? Janusz Fic, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Krośnie uspokaja, choć przyznaje, że sytuacja budzi obawy.

Najnowsze dane potwierdzają to, co od tygodni można obserwować gołym okiem. Wody jest coraz mniej, a sytuacja hydrologiczna pozostaje trudna.



FOT. SABINA TWOREK

W Besku w ciągu trzech miesięcy ubyło ponad 3 mln metrów sześciennych wody. Nadal wpływa mniej wody niż z niego wypływa

Ubyło ponad 3 mln metrów sześciennych wody

Jeszcze 14 lipca w zbiorniku Besko znajdowało się 5,23 mln metrów sześć. wody. Już wtedy dane nie napawały optymizmem. Dopływ wynosił zaledwie 0,4 m /s, podczas gdy odpływ 0,9 m /s.

Teraz sytuacja wyglądała jeszcze gorzej. Według danych z 29 września w zbiorniku pozostało jedynie 2,02 mln m . wody. Dopływ zmniejszył się do 0,2 m /s, natomiast odpływ wynosił 0,6 m /s.

Oznacza to, że od lipca ilość zgromadzonej wody zmniejszyła się o 3,21 mln m , czyli o ponad 61 procent. Co szczególnie niepokojące, do zbiornika nadal wpływa mniej wody, niż z niego wypływa.

Przy całkowitej pojemności zbiornika wynoszącej około 13,2 mln m obecna ilość wody stanowi około 15 procent tej wartości. Nie oznacza to jednak, że cała pozostała woda może zostać wykorzystana do zaopatrzenia mieszkańców.

Czy mieszkańcom Krosna i okolic zabraknie wody?

To pytanie nasuwa się samo, zwłaszcza że Zalew Sieniawski nie jest wyłącznie malowniczym elementem krajobrazu. To jeden z najważniejszych elementów systemu zaopatrzenia w wodę pitną około 130 tysięcy mieszkańców.

Z wody pochodzącej ze zbiornika korzystają mieszkańcy Krosna, ale również część odbiorców z powiatów krośnieńskiego, brzozowskiego i sanockiego.

Prezes MPGK przyznaje, że poziom wody systematycznie się obniża. Zapewnia jednak, że nie ma powodów do ogłaszania alarmu.

– Poziom wody w zbiorniku Besko ciągle spada, ale na dzień obecny alarmu jeszcze nie podnosimy, ponieważ zapas wody jest na około dwa miesiące, przy założeniu, że opadów w tym czasie nie będzie – mówi Janusz Fic.

Nawet przy braku opadów przedsiębiorstwo ocenia obecne zasoby jako wystarczające do utrzymania dostaw przez najbliższe tygodnie.

Czekanie na jesienne deszcze

Choć na razie mieszkańcy nie muszą oszczędzać wody, dalszy rozwój sytuacji w dużej mierze zależy od warunków atmosferycznych. Brak opadów może prowadzić do dalszego obniżania poziomu.

– Są obawy, że w końcu wody może zabraknąć, ponieważ nie mamy wpływu na warunki hydrologiczne. Pocieszamy się jednak, że jesień jest z reguły okresem zwiększonych opadów atmosferycznych – podkreśla prezes MPGK.

Jak przypomina Fic, podobnie niski stan odnotowano dwa lata temu.

Odsłoniły się fundamenty zatopionych domów

Innego zdania jest Anna, mieszkanka gminy Rymanów. – Mieszkam nad zalewem od dziecka i nie pamiętam tak niskiego stanu wody. Pod mostem w Sieniawie płynie strumyk, a brzegi w okolicach Głębokiego wyschnięte są już od wakacji. Woda odsłoniła nawet fundamenty zatopionych domów. To tylko kwestia dni, jak zakręcą nam wodę w kranach.

Zbiornik Besko, nazywany Zalewem Sieniawskim lub Jeziorem Sieniawskim, powstał na Wisłoku w latach 70. XX. Znajduje się na terenie powiatu krośnieńskiego, w gminie Rymanów oraz sanockiego, na obszarze gmin Besko i Zarszyn.

Jego maksymalna głębokość sięga 30 metrów. Oprócz zaopatrzenia mieszkańców w wodę pitną zbiornik pełni funkcje przeciwpowodziowe, służy produkcji energii elektrycznej oraz wyrównywaniu przepływów Wisłoka poniżej zapory. ©℗

BLISKO NAS

Radny Grzegorz Nogaj bez wiedzy burmistrza Tomasza Matuszewskiego nagrał rozmowę: Byliśmy tylko we dwóch

Dorota Mękarska

Tomasz Matuszewski poinformował w wieczornym nagraniu, że tego dnia został przesłuchany w prokuraturze w Rzeszowie w sprawie wniesionej przez radnego Grzegorza Nogaja. Zapowiedział zaskarżenie tej decyzji do sądu, kwestionując również zasadność zastosowania tak daleko idącego środka.

Burmistrz Sanoka dodał także, że ma świadków, którzy mogą przedstawić istotne okoliczności sprawy. Sam również ma zaprezentować własne argumenty w toku postępowania.

W obu nagraniach Matuszewski łączy tę sprawę z sytuacją polityczną w Sanoku i okresem poprzedzającym referendum. W drugim oświadczeniu przekonywał, że termin decyzji prokuratora nie jest przypadkowy.

Zwrócił uwagę na możliwe konsekwencje zawieszenia dla funkcjonowania samorządu. Wskazywał na końcówkę roku, kiedy miasto podejmuje istotne decyzje dotyczące budżetu, inwestycji, zobowiązań i organizacji pracy urzędu.

O sprawie powiadomił prokuraturę

Radny Grzegorz Nogaj potwierdza, że podczas spotkania, które odbyło się prawie 2 lata temu, padła propozycja pracy, która miała skłonić go do politycznego poparcia burmistrza Sanoka. O sprawie zawiadomił prokuraturę dopiero po konsultacjach z prawnikami, ale przyznaje, że od spotkania z burmistrzem do podjęcia formalnych kroków minęło sporo czasu. Jak podkreśla, to prawnicy uznali, że opisane przez niego okoliczności mogą wskazywać na naruszenie prawa.

Do spotkania doszło rzekomo na zaproszenie burmistrza. Radny bez wiedzy Tomasza Matuszewskiego nagrał tę rozmowę. Nie chce jednak ujawniać szczegółów spotkania ani dokładnie odtwarzać jego przebiegu. Nadmienia tylko, że był zaskoczony rozmową i propozycją. Potwierdza, że w jego ocenie propozycja miała określony cel polityczny.

Stoi też na stanowisku, że nagrywanie było legalne. To też zresztą konsultował z prawnikami.

– Byliśmy tylko we dwóch, w cztery oczy. Mogłem mieć uzasadnione podejrzenie, że moja rozmowa mogłaby być wykorzystana w jakiś inny sposób, dlatego mogłem pana burmistrza nagrywać. Tak twierdzą prawnicy – zaznacza i dodaje. – Ja mam czyste sumienie.

Radny upublicznił sprawę zgłoszenia do prokuratury w mediach społecznościowych. Na wierzch nie wypłynęła jednak sprawa istniejącego nagrania, choć szeptano o nim po kątach.

Po ujawnieniu zawiadomienia radny spotkał się z krytyką ze strony części mieszkańców Sanoka, ale jak twierdzi tego się spodziewał.

– Już się do tego przyzwyczaiłem – podkreśla Grzegorz Nogaj. ©℗

NASZ REGION

Podkarpackie

Oskarżyciel - policjant

W Komendzie Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie odbyły się eliminacje do VI Ogólnopolskiego Konkursu dla Policjantów - Oskarżycieli Publicznych. W zmaganiach wzięli udział funkcjonariusze z komend miejskich, powiatowych i komisariatów Policji. Najlepszym oskarżycielem w województwie podkarpackim okazał się asp. Tomasz Łyko z komendy powiatowej w Ropczycach, drugie miejsce zajęła asp. szt. Izabela Guzik z komendy miejskiej w Krośnie, a trzecie st. sierż. Sylwester Borowicz z komendy powiatowej w Dębicy. Nagrody najlepszym oskarżycielom wręczył insp. Jacek Juwa, zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji nadzorujący pion prewencji. Laureaci pierwszego i drugiego miejsca - asp. Tomasz Łyko oraz asp. szt. Izabela Guzik będą reprezentować podkarpacką policję w ogólnopolskim finale konkursu w Legionowie. **jer**

eprasa.pl 95015b7164

KRÓTKO

Region

Śpieszył się i zapłacił mandat w wys. 4 tys. zł

Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Tarnobrzegu zatrzymali do kontroli kierowcę Kii, który w m. Stale przekroczył dopuszczalną prędkość. Mężczyzna jechał 141 km/h w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie do 80 km/h.
Za kierownicą samochodu siedział 48-letni mieszkaniec Tarnobrzega. Mężczyzna przekroczył dopuszczalną prędkość o 61 km/h. W trakcie kontroli funkcjonariusze ustalili również, że kierowca dopuścił się wykroczenia w warunkach tzw. recydywy. Konsekwencją nieodpowiedzialnej jazdy było zatrzymanie mężczyźnie prawa jazdy na okres trzech miesięcy. Ponadto 48-latek został ukarany mandatem w wysokości 4 tysięcy złotych oraz 14 punktami karnymi
jer

0011597901

„Nie umiera ten, kto pozostaje w sercu i pamięci bliskich”

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia w trudnych chwilach

Pani Beacie Lipińskiej

z powodu śmierci

Taty

składają

Wójt oraz Pracownicy Urzędu Gminy Trzebownisko

0011597906

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Śp.

Tadeusza Dyni

Wójta Gminy Trzebownisko w latach 1998-2002, byłego Przewodniczącego Rady Gminy, wieloletniego samorządowca i społecznika

Rodzinie, Bliskim

oraz wszystkim pogrążonym w żałobie składamy wyrazy szczerego współczucia i żalu.

Wójt Gminy Trzebownisko wraz z Radą Gminy oraz pracownikami Urzędu Gminy Trzebownisko

REKLAMA 0011590173



RZESZÓW

Parking przy ratuszu dla ViP-ów? Będą tu parkować tylko samochody urzędników, radnych i gości

- Wkrótce na placu przy ratuszu zaparkują tylko wybrani. - Nie wiadomo, kiedy dokładnie to nastąpi - podkreśla Artur Gernand.

Kinga Dereniowska

Obecnie parking w sąsiedztwie ratusza jest dostępny dla każdego. Swoje auta zostawiają tam urzędnicy pracujący w budynkach przy Rynku, a także goście licznych restauracji.

Wkrótce Rzeszowianie i turyści mogą stracić tę możliwość. Prezydent Rzeszowa chce zamknąć parking.

- To już kolejne podejście do wyłączenia parkingu. Kilka lat temu pojawiały się propozycje, aby miejsca parkingowe przy ratuszu służyły potrzebom urzędu miasta - przypomina Artur Gernand z kancelarii prezydenta Rzeszowa .

Urzędnik przyznaje, że istnieje problem z parkowaniem przy magistracie. - Przede wszystkim dla osób, które przyjeżdżają do ratusza: czy to w ramach delegacji, czy służbowymi samochodami urzędu - precyzuje.

Obecnie te pojazdy stoją centralnie przed ratuszem, który nie posiada własnego parkingu. Ten, co prawda jest płatny, ale dostępny dla wszystkich.

- Lepiej, żeby tych aut nie było. One oczywiście nie stoją tam godzinami, ale dla samego budynku i jego wyglądu lepiej, aby tam nie stały - dodaje Gernand.

Przedstawiciel kancelarii zwraca uwagę, że inne urzędy w Rzeszowie - czy to marszałkowski, czy wojewódzki - nie dość, że mają przypisane parkingi, to od jakiegoś czasu dostęp do nich jest ograniczony.

Teraz otwarty dla wszystkich. Będzie tylko dla wybranych

Podczas wrześniowej sesji radni zgodzili się przeznaczyć na budowę bariery 50 tys. zł. Nie będzie to jednak szlaban. Zapewne zostanie tam postawiony wysuwany słupek, podobny do tego z ul. Grunwaldzkiej. Mechanizm będzie pilotowany z ratuszowej portierni.

Parking nadal będzie darmowy, ale jedynie dla tych, którzy będą mieć możliwość zostawienia na nim samochodu. Oprócz urzędników pracujących w ratuszu, m.in. prezydenta i jego zastępców, zaparkują tam również radni.

- To element porządkowania ruchu samochodowego w centrum - przekazuje Artur Gernand.



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Parking przy ul. Słowackiego często jest wypełniony samochodami. To najlepsze w okolicach rynku miejsce do zaparkowania dla urzędników, mieszkańców i turystów

Kiedy plan ratusza stanie się rzeczywistością? Przedstawiciel kancelarii prezydenta nie wskazuje konkretnego terminu, w którym zmiany miałyby wejść w życie.

- Najpierw trzeba ogłosić zapytanie ofertowe - przekazuje urzędnik.

Miała tu być aula miejska

Przypomnijmy, że w miejscu parkingu przy ul. Słowackiego niedawno planowano budowę Auli Miejskiej, która miała pełnić rolę „ratusza dla Rzeszowian”. Jego budowa powinna rozpocząć się w tym roku, ale nic nie wskazuje na to, aby tak się stało.

Ogłoszono nawet konkurs wśród architektów na aulę miejską, w której największa sala miała pomieścić 200 miejsc. Organizacja kosztowała 130 tys. zł.

Wygrał go Karol Żurawski z Warszawy. Otrzymał 50 tys. zł oraz zaproszenie do negocjacji w sprawie opracowania dokumentacji projektowej. Nie udało mu się jednak dogadać z urzędnikami w kwestii finansowej.

Co więcej, w tym roku pieniądze na aulę zostały nawet usunięte z Wieloletniej Prognozy Finansowej. Konrad Fijołek zapewniał wówczas, że nadal chce zrealizować tę inwestycję. ©℗

DRAMAT NA DRODZE

Tragiczny wypadek. Zginęły dwie kobiety

jer

W poniedziałek przed godz. 17. w m. Kupno (pow. kolbuszowski), na drodze krajowej nr 9, doszło do tragicznego wypadku. W wyniku zderzenia śmierć poniosły dwie osoby.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 75-letnia kierująca Oplem Corsą, podróżująca wraz z pasażerką, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu autobusowi marki Mercedes poruszającemu się drogą krajową nr 9. W wyniku tego manewru Opel wjechał bezpośrednio pod nadjeżdżający autobus.

Kierująca Oplem oraz podróżująca z nią pasażerka poniosły śmierć na miejscu.

Autobusem podróżowało 15 osób. Według wstępnych informacji żadna z nich nie doznała poważniejszych obrażeń.



FOT. POLICJA

Policja wyjaśnia przyczyny tragicznego wypadku na drodze Rzeszów - Kolbuszowa

eprasa.pl 95015b7164

GMINA PRZECŁAW

Mieszkańcy Dobrynina mówią „nie” drodze przecinającej wieś. Chcą wariantu przez las

Sprzeciw budzą dwa warianty przebiegu nowej drogi wojewódzkiej łączącej Dębicę z Mielcem.

Wojciech Tatara



FOT. CZYTELNICZKA NOWIN

Zdaniem mieszkańców warianty oznaczone jako 1.4 i 1.5 nie rozwiązują problemów komunikacyjnych

Swój sprzeciw mieszkańcy wyrazili m.in. podczas niedawnego burzliwego spotkania w miejscowej szkole podstawowej. Zarzucali przedstawicielom Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, że nowe warianty nie były konsultowane społecznie, a ich przebieg poznali dopiero pod koniec września.

Sołtys Dobrynina Stanisław Augustyn podkreśla, że proponowany przebieg drogi oznaczałby faktyczne przecięcie miejscowości. - Co więcej, w wariancie 1.5 droga przecięłaby ją praktycznie dwa razy. Raz na trasie Tuszyma -Kolbuszowa, a drugi raz w pobliżu szkoły i stadionu. Ok. 300 m za szkołą miałoby powstać ogromne rondo, od którego droga kierowałaby się przez środek Dobrynina w stronę Białego Boru i Woli Ocieckiej. Takie rozwiązanie jest absolutnie nie do zaakceptowania - mówi sołtys.

Mieszkańcy wskazywali alternatywę, która byłaby do zaakceptowania przez społeczność. - Od lat mówimy o przebiegu przez las. Tam już istnieje szeroka, utwardzona droga, miejscami nawet asfaltowa. Wystarczyłoby dobudować niespełna kilometr nowego odcinka i połączyć go z terenami pól. Dzięki temu najbliższe zabudowania znajdowałyby się półtora do dwóch kilometrów od trasy – przekonuje sołtys Stanisław Augustyn.

Według gospodarza wsi, projektanci drogi posługiwali się nieaktualnymi materiałami. - Podczas spotkań pokazywano nam mapy, na których nie było części istniejących domów. Wskazywaliśmy konkretne budynki, a słyszeliśmy, że nie są zaznaczone. Tymczasem niektóre z tych domów stoją od kilku lat. Trudno rozmawiać o tak poważnej inwestycji, jeśli projekt nie uwzględnia rzeczywistego stanu zabudowy – dodaje sołtys.

Stanowisko mieszkańców popierają władze gminy. - Już na etapie pierwszych analiz sugerowaliśmy przeprowadzenie drogi przez Lasy Państwowe. Ten przebieg został przez nas narysowany i przedstawiony projektantom. W naszej ocenie jest możliwy do realizacji i pozwoliłby uniknąć konfliktu społecznego. Nie jesteśmy przeciwko budowie drogi, tylko chcemy, aby jej przebieg uwzględniał interesy mieszkańców – mówi Andrzej Swół, zast. burmistrza gminy Przecław. - Projektanci przygotowali szereg wariantów i podwariantów, ale wśród nich nie ma tego, który proponują mieszkańcy i gmina. Nie rozumiemy dlaczego. Skoro można prowadzić drogę przez tereny leśne w innych miejscach trasy, to dlaczego nie można rozważyć takiego rozwiązania tutaj? Chcemy jedynie, aby ten wariant został rzetelnie sprawdzony i porównany z pozostałymi.

Podczas spotkania przedstawiciel Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich zadeklarował, że postulowany przez mieszkańców przebieg przez las zostanie przedstawiony zarządowi województwa wraz z uwagami zgłoszonymi podczas konsultacji. Jednocześnie przedstawiciele inwestora wskazywali, że obecnie preferowane są warianty 1.4 i 1.5.

Budowa połączenia drogowego między Mielcem, Dębicą i A4 ma być jedną z największych inwestycji drogowych samorządu województwa. Szacunkowy koszt to obecnie około miliard złotych. ©℗

REKLAMA 0211593237

Dojrzała **jesień** pełna blasku



W programie:
- wystąpienia najlepszych ekspertów
- inspirujące rozmowy o zdrowiu i aktywności
- sprawdzone sposoby na szczęśliwą jesień życia

UDZIAŁ W FORUM JEST BEZPŁATNY
Z uwagi na ograniczoną liczbę miejsc, prosimy o zgłoszenie telefoniczne chęci uczestnictwa w Forum.

Zapisz się już dziś na Forum Seniora pod numerem tel: 510 026 862.
Na zapisy czekamy od pon. do pt. w godz. 10-14
Liczba miejsc ograniczona.
Szczegóły na www.nowiny24.pl/forumseniora

27.10.
Uniwersytet Rzeszowski
Kampus Rejtana
Budynek A1
- duża aula,
od godz. 10:00
do 14:00

jesień 2026

FORUM seniora Podkarpacia

Organizator: nowiny, NOWINY24
Patronat Honorowy: Wojewoda Podkarpacki, Marszałek Województwa Podkarpackiego, ZUS Patronat Honorowy Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, PANS
Patronat: NFZ, RDK, Uniwersytet Rzeszowski
Partner główny: Uniwersytet Rzeszowski ur.edu.pl
Partner: VitaRes, TEZEUSZ.pl Drugie życie książek, Audika
Patronat medialny: TVP info, TVP3 Rzeszów, Polskie Radio Rzeszów

eprasa.pl 95015b7164

PRZEMYŚL

Łóżka są puste, a pacjenci czekają w kolejce

Łukasz Solski

Zakład Opiekuńczo-Leczniczy w Przemyślu ma miejsca, ale nie może przyjmować kolejnych pacjentów. Powód? Wyczerpane limity finansowania. Rada Powiatu Przemyskiego apeluje więc od NFZ o wypłatę pieniędzy za świadczenia wykonane ponad limit w 2025 r. oraz zwiększenie finansowania opieki długoterminowej w 2026 r.



FOT. 123RF/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

W pierwszym półroczu 2026 r. na miejsce w ZOL-u czekały 44 osoby

Jednym z głównych powodów wystąpienia radnych jest sytuacja ekonomiczno-finansowa ZOL. W dokumencie powołują się na informacje zawarte w raporcie o sytuacji placówki za 2025 rok. Zwracają uwagę na spadek wskaźnika zyskowności. Ma on wynikać z niewypłacenia przez NFZ pieniędzy za świadczenia wykonane ponad limit.

Jak podkreślają, w poprzednich latach, począwszy od 2012 roku, nadwykonania były wypłacane. Według wyliczeń przywołanych przez radę rozliczenie nadwykonań pozwoliłoby zakładowi osiągnąć zysk bilansowy w wysokości ok. 578 600 zł. Samorząd podkreśla, że pieniądze te mają znaczenie nie tylko dla wyniku finansowego. - Są one kluczem do modernizacji i dalszego rozwoju jednostki - piszą radni.

W apelu szczególnie mocno wybrzmiewa problem wolnych miejsc w zakładzie. Według samorządu placówka ma przygotowaną infrastrukturę i łóżka, które mogłyby służyć kolejnym pacjentom. Możliwość ich przyjęcia ograniczają jednak limity finansowania.

- Brak zapłaty za nadwykonania oraz sztuczne ograniczanie kontraktu blokuje rozwój podmiotu publicznego i generuje czyste marnotrawstwo przygotowanych miejsc - czytamy w apelu.

Samorząd opisuje tę sytuację jako sprzeczną z potrzebami mieszkańców i zadaniami publicznej służby zdrowia. W dokumencie zwrócono uwagę na trudne położenie ciężko chorych seniorów oraz ich rodzin, które często przez długi czas oczekują na możliwość uzyskania pomocy. - Dochodzi do sytuacji skrajnie paradoksalnej i niedopuszczalnej z punktu widzenia społecznego: placówka dysponuje wolnymi miejscami i gotową infrastrukturą (pustymi łóżkami), jednak nie może przyjąć kolejnych, potrzebujących pacjentów wyłącznie z powodu wyczerpania limitów finansowych i braku odpowiedniego kontraktu z NFZ - wskazują radni. - Sytuacja, w której ciężko chorzy seniorzy oraz ich wycieńczone rodziny miesiącami czekają na pomoc, podczas gdy w pełni wyposażone łóżka w publicznym zakładzie stoją puste przez brak decyzji urzędniczych, stoi w sprzeczności z misją publicznej służby zdrowia.

W apelu przywołano również dane dotyczące liczby osób oczekujących na przyjęcie do Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Przemyślu. Od stycznia do czerwca 2026 roku na miejsce w placówce czekały 44 osoby.

Rada Powiatu Przemyskiego zwraca uwagę, że kolejka utrzymuje się mimo wysokiego obłożenia zakładu. W ocenie samorządu oznacza to, że zapotrzebowanie na opiekę długoterminową wśród mieszkańców przekracza możliwości przyjmowania kolejnych pacjentów przy obecnym poziomie finansowania.

W dokumencie radni przedstawiają ten problem jako argument za zwiększeniem kontraktu z NFZ. Podkreślają, że sama dostępność odpowiednich pomieszczeń i wyposażenia nie wystarcza, jeżeli placówka nie ma zapewnionego finansowania na udzielanie świadczeń.

- Rada Powiatu Przemyskiego wnosi do NFZ o podjęcia natychmiastowych decyzji finansowych i zwiększenia kontraktu, by puste łóżka zaczęły natychmiast służyć pacjentom - napisano w apelu.

Apel ma zostać przekazany ministrowi zdrowia, prezesowi Narodowego Funduszu Zdrowia, Podkarpackiemu Oddziałowi Wojewódzkiemu NFZ w Rzeszowie, wojewodzie podkarpackiemu oraz marszałkowi województwa podkarpackiego.

©℗

RZESZÓW

Rozbudowa Millenium Hall potrwa 3 lata

Kinga Dereniowska

Właśnie rozpoczął się pierwszy etap rozbudowy. Klienci będą musieli poradzić sobie z niedogodnościami. Choćby z tym, że w tym sezonie nie będzie lodowiska.



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Przez 15 lat Millenium Hall stało się jednym z charakterystycznych miejsc w Rzeszowie

Rozbudowa ma potrwać najbliższe trzy lata i - według zapowiedzi - odmieni przestrzeń Millenium Hall.

Co to oznacza dla klientów centrum handlowego? Częściowo zamknięty zostanie skwer, co skutkuje tym, że w sezonie zimowym 2026/2027 nie będzie funkcjonować lodowisko. Wystąpią także utrudnienia na parkingu podziemnym. Część miejsc parkingowych zostanie tymczasowo wyłączona. To może nie spodobać się mieszkańcom okolicznych bloków, ponieważ klienci centrum mogą szukać miejsc parkingowych na osiedlowych parkingach. - Prosimy o zwracanie uwagi na oznakowanie i zachowanie ostrożności - apelują zespół Centrum Kulturalno-Handlowego Millenium Hall.

Przypomnijmy, że budowa Millenium Hall rozpoczęła się w 2006 roku. Oficjalne otwarcie nastąpiło 15 października 2011 roku, a specjalną gościnią była supermodelka Anja Rubik. W MH znajduje się ponad 250 sklepów, butików, restauracji oraz kawiarni. Działa tam też hotel Hilton Garden Inn Rzeszów, kino oraz siłownia. W swoją działalność centrum wplata też elementy kultury i sztuki. 19 października otwarta zostanie tu publiczna biblioteka.

Swoje piętnastolecie MH już świętuje. 26 września na skwerze wystąpiła wokalistka Roxie Węgiel. Fani piosenkarki mogli usłyszeć na żywo utwory z najnowszej płyty „Błękit" oraz jej największe hity. ©℗

KROSNO

Po raz 28. zainaugurowano rok akademicki w PANS

Ewa Gorczyca

Dla ponad tysiąca nowych studentów Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Krośnie rozpoczął się oficjalnie rok akademicki. Znaleźli się w gronie ponad 2100 studiujących na 20 kierunkach krośnieńskiej uczelni.

Rektor Zbigniew Barabasz podkreślił, że miniony rok zapisał się dobrze w historii uczelni. Przypomniał kluczowe osiągnięcie, jakim było poddanie się ocenie dorobku naukowego, uzyskanie statusu uczelni akademickiej i przyznanie jej przez ministra pełnych praw akademickich, w tym do prowadzenia postępowań o nadanie stopni doktora i samodzielnego otwierania kierunków studiów w dyscyplinie nauk o zdrowiu. - W ubiegłym roku na wsparcie indywidualnej działalności naukowej przeznaczyliśmy ponad 500 tys. zł, a miesiąc temu otrzymaliśmy największy w historii uczelni grant naukowy: 2 mln zł. Suma realizowanych obecnie projektów inwestycyjnych wynosi blisko 14 mln zł - mówił rektor PANS.

Jedno z ważnych przedsięwzięć to przebudowa kamienic na Rynku. Inwestycja, której koszt to 25 mln zł, będzie sfinalizowana w ciągu miesiąca. - Uruchamiamy tam Centrum komunikacji i języków obcych - mówi prof. Barabasz.

Proces rekrutacji na nowy rok akademicki rektor ocenia jako udany i ma nadzieję, że taki będzie także nadchodzący rok akademicki. - Spełniliśmy kryteria naboru praktycznie na wszystkich kierunkach studiów. Dużą popularnością już od dwóch lat cieszą się kierunki medyczne, pielęgniarstwo i ratownictwo. Od tego roku akademickiego po raz pierwszy uruchomiliśmy studia na kierunku fizjoterapii. Limit miejsc na tym kierunku został wyczerpany w 36 godzin - mówi prof. Zbigniew Barabasz.

Przekazał, że od przyszłego roku uczelnia może zmienić nazwę.- 15 września Senat, a następnie Rada Uczelni Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Krośnie, zaopiniowały pozytywnie zmianę jej nazwy na Akademię Krośnieńską, a stosowny wniosek został złożony do ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Jestem przekonany, że zostanie on rozpatrzony pozytywnie - powiedział prof. Barabasz. ©℗



FOT. EWA GORCZYCA

Inauguracja obyła się w auli Kampusu Politechnicznego

eprasa.pl 95015b7164

FOKUS

• **Dzisiaj** litr benzyny 95 ma kosztować nie więcej niż 7,11 zł, benzyny 98 – 8,01 zł, a oleju napędowego – 7,98 zł

INTERNET

Senackie komisje za szybszym wejściem w życie ustawy wdrażającej DSA

Senackie komisje poparły wczoraj poprawki do ustawy umożliwiającej blokowanie nielegalnych treści w internecie. Jedna z nich pozwoli na skrócenie vacatio legis z sześciu do trzech miesięcy

oprac. Karolina Wrońska

We wtorek, podczas wspólnego posiedzenia senackich komisji infrastruktury oraz kultury i środków przekazu, procedowano przygotowaną przez Ministerstwo Cyfryzacji nowelizację ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną oraz niektórych innych ustaw, która wdraża w Polsce Akt o usługach cyfrowych (Digital Service Act – DSA).

Podczas posiedzenia senatorka KO Halina Bieda zgłosiła trzy zaakceptowane przez stronę rządową poprawki – jedna z nich dotyczyła skrócenia okresu vacatio legis z sześciu do trzech miesięcy, inna – rozszerzenia prawa natychmiastowej wykonalności usuwania treści w przypadku, gdy ktoś przyjmuje zlecenia zabójstwa i informuje o tym w internecie, chce doprowadzić człowieka do targnięcia się na własne życie albo stosuje groźbę bezprawną.

Pozostałe poprawki – w tym zgłoszone przez Biuro Legislacyjne – miały charakter techniczny.

Wszystkie propozycje uzyskały akceptację członków komisji. Teraz będzie się do nich musiał odnieść Senat na plenarnym posiedzeniu, które rozpocznie się w środę.

Po posiedzeniu komisji wicepremier, minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski zrelacjonował jej przebieg w rozmowie z dziennikarzami.



FOT. RADEK PIETRUSZKA

Gawkowski: Podajemy rękę prezydentowi, mówiąc: chcemy, aby ta ustawa została podpisana, bo to bezpieczeństwo dla obywateli

Podkreślił, że obydwie poprawki idą w kierunku, o którym szef kancelarii prezydenta Zbigniew Bogucki mówił na ostatnim posiedzeniu plenarnym Sejmu, czyli właśnie o wprowadzeniu natychmiastowej wykonalności w przypadku pojawiania się najcięższych przestępstw oraz skróceniu vacatio legis.

– Podajemy rękę prezydentowi, mówiąc: chcemy, aby ta ustawa została podpisana, bo to bezpieczeństwo dla obywateli – podkreślił Gawkowski.

Na rzecz proponowanych zmian – jak dodał – przemawia też to, co działo się w ostatnich tygodniach. Podkreślił zarazem, że „brak podpisu pod tą ustawą będzie wzięciem odpowiedzialności przez prezydenta za to, że pojawiają się nielegalne treści".

Wicepremier wskazał, że obecne narzędzia są niewystarczające do szybkiego zarządzania sytuacjami kryzysowymi.

Nowelizacja ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną oraz niektórych innych ustaw została uchwalona przez Sejm na ostatnim posiedzeniu. Decyzję o przyspieszeniu prac podjęto po ubiegłotygodniowych atakach w szkołach w Leszczydole-Nowinach i Ostrołęce.

Zgodnie z nowelizacją sądy i właściwe organy będą mogły wydawać nakazy dotyczące treści w internecie. Chodzi o sytuacje, gdy w sieci pojawiają się treści niezgodne z prawem, np. związane oszustwami internetowymi, kradzieżą tożsamości, handlem ludźmi, propagowaniem ustrojów totalitarnych, sprzedażą podróbek oraz nielegalnym handlem towarami.

Dostawcy usług internetowych, w tym np. platformy internetowe, będą musieli blokować wskazane w decyzjach organów treści, ale użytkownicy, których treści ograniczono, będą mogli złożyć wniosek o przywrócenie dostępu – jeśli doszło do błędnej blokady. Przed złożeniem wniosku do organu konieczne będzie skorzystanie z systemu zgłaszania treści u dostawcy usługi.

Akt o usługach cyfrowych (DSA) jest pierwszą na świecie regulacją cyfrową, która nakłada na firmy w całej UE odpowiedzialność za treści zamieszczane na ich platformach. W całości obowiązuje w krajach członkowskich od 17 lutego 2024 r. Artykuły 9. i 10. DSA wskazują, że państwowe organy sądowe i administracyjne mogą nakazywać dostawcom blokowanie treści w internecie. **PAP**

WARSZAWA

Premier o bezpieczeństwie granicy wschodniej

oprac. Jan Nowaczyk

Litwa, Łotwa, Estonia, Finlandia i Polska – wszyscy dźwigamy na barkach odpowiedzialność za bezpieczeństwo granicy wschodniej – powiedział premier Donald Tusk.

Premier Tusk spotkał się wczoraj z Mindaugasem Sinkevicziusem, szefem litewskiego rządu. Premierzy rozmawiali m.in. o bezpieczeństwie regionu i zbliżającej się prezydencji Litwy w Radzie UE.

Szef polskiego rządu ocenił po spotkaniu, że w „najważniejszych kwestiach geopolitycznych", w tym m.in. jedności Unii Europejskiej i NATO czy agresji rosyjskiej, między Polską a Litwą „nie ma nawet najmniejszej szczeliny na jakiekolwiek nieporozumienia czy różnice zdań". Jest to – jak zauważył – ważne pod kątem budowania bezpiecznej wschodniej flanki. – Litwa, podobnie jak Łotwa, Estonia, Finlandia i Polska, wszyscy dźwigamy na barkach odpowiedzialność za bezpieczeństwo granicy wschodniej – powiedział polski premier. **PAP**

EDUKACJA

Wskazówki dla szkół. Jak reagować na zagrożenia

oprac. Jan Nowaczyk

MEN przekazało szkołom materiały dotyczące reagowania na zagrożenia w związku z ostatnimi wydarzeniami na Mazowszu.

Przekazane materiały obejmują instrukcję postępowania w razie ataku z użyciem niebezpiecznego narzędzia, przygotowaną we współpracy z MSWiA, MON i Rządowym Centrum Bezpieczeństwa. Są dostępne na stronie resortu edukacji. MEN przekazało też wskazówki dla nauczycieli, jak rozmawiać z uczniami i rodzicami po sytuacjach kryzysowych.

We wszystkich województwach odbyły się też narady kuratorów oświaty z dyrektorami szkół i placówek, poświęcone bezpieczeństwu i zasadom reagowania na zagrożenia. Łącznie uczestniczyły w nich 31 172 osoby.

We wtorek policja poinformowała, że po aktach przemocy w szkołach funkcjonariusze skontrolowali ponad 108 tysięcy placówek i zatrzymali 167 osób. **PAP**

KRÓTKO

Warszawa

KO czeka na wyjaśnienia posła Kołodziejczaka

Rzecznik rządu, poseł KO Adam Szłapka, powiedział, że jeśli do klubu nie wpłyną wyjaśnienia posła Michała Kołodziejczaka ws. ubiegłotygodniowych doniesień, zostanie on wyrzucony. Dodał, że według procedury po zawieszeniu posłowi daje się „chwilę czasu" na wyjaśnienie. Wiceprzewodniczący, rzecznik dyscypliny i etyki klubu KO Tomasz Piotr Nowak poinformował PAP, że Michał Kołodziejczak jest zawieszony w prawach członka klubu na okres trzech miesięcy. – Oczekujemy na informację ze strony odpowiednich służb – dodał.
W miniony piątek Kanał Zero podał, że byłe współpracownice oskarżają b. wiceszefa resortu rolnictwa Michała Kołodziejczaka o przemocowe, agresywne zachowania oraz nakłanianie do zażywania substancji, „którą przedstawiał jako kokainę". Portal dodał, że poseł temu zaprzecza, twierdząc, że to pomówienia.

Prokuratura

Zarzuty za nawoływanie do zabójstwa

– Zatrzymany w poniedziałek 46-letni mężczyzna usłyszał we wtorek zarzuty nawoływania do zabójstwa i znieważenia premiera Donalda Tuska, marszałka Sejmu Włodzimierza Czarzastego i dziennikarki TVP Info – przekazała szefowa Prokuratury Rejonowej w Obornikach Katarzyna Sill-Szułczyńska. Dodała, że mężczyźnie postawiono także zarzuty znieważenia posła Krzysztofa Paszyka, byłego prezydenta Lecha Wałęsy oraz wicepremiera Władysława Kosiniaka-Kamysza. – Zostanie teraz przesłuchany w charakterze podejrzanego – dodała prok. Sill-Szułczyńska. **PAP**



FOT. RADEK PIETRUSZKA

Odejście od zasad na rzecz załatwiania przez poszczególne państwa mniejszych albo większych interesów narodowych z Ameryką źle się skończy

WŁODZIMIERZ CZARZASTY, marszałek Sejmu

eprasa.pl 95015b7164

STRONA ZDROWIA

• **Za tydzień.** Pobyt w DPS może kosztować fortunę! Kto może być zwolniony z opłat?

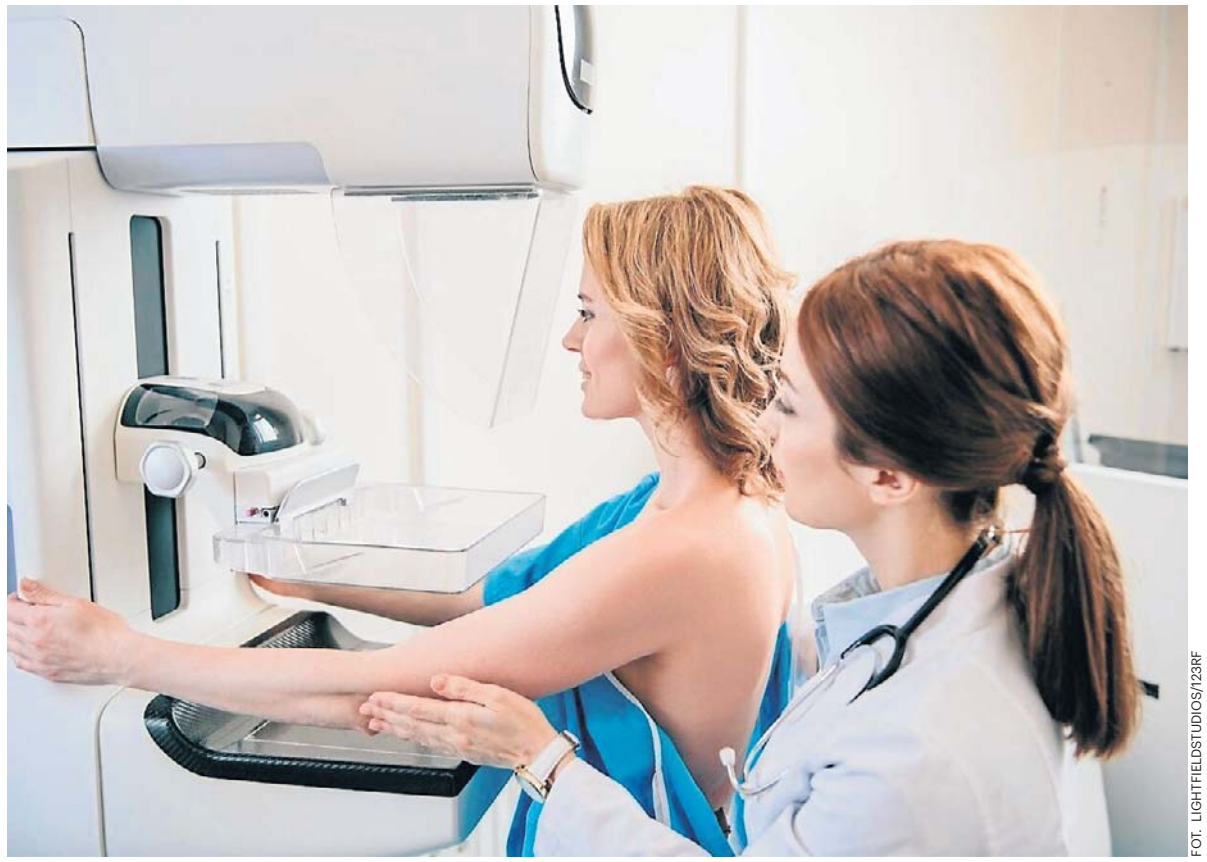
PROFILAKTYKA

Samobadanie piersi powinno stać się rutyną. Guzy nie zawsze oznaczają zmianę złośliwą

Istnieje wiele czynników ryzyka rozwoju raka piersi, a wśród najważniejszych można wymienić mutację genetyczną BRCA1 i BRCA2 oraz wiek powyżej 40. roku życia.

Agata Siemaszko

Rak piersi to podstępna choroba, na którą co roku w Polsce zapada ponad 19 tys. osób, z czego prawie 98 proc. stanowią kobiety. Niestety, ten typ nowotworu rocznie uśmierca blisko 5 tysięcy kobiet w naszym kraju. Wczesna diagnoza i rozpoczęcie leczenia dają duże szanse na całkowite wyleczenie.



FOT. LIGHTFIELDSTUDIOS/123RF

Rak piersi dotyka głównie kobiety między 50. a 70. rokiem życia, jednak coraz częściej rozpoznaje się go u młodszych osób

Rak piersi to najczęściej rozpoznawany nowotwór wśród kobiet

Jak podaje Narodowy Fundusz Zdrowia, wczesne wykrycie tej choroby daje bardzo duże szanse na długie życie w zdrowiu. W przypadku wczesnego wykrycia nowotworu w I stadium jeszcze przed przerzutami do węzłów chłonnych szansa na wyleczenie wynosi 90-100 proc. Jeśli nowotwór zostanie wykryty w II stadium, to szanse na 5-letnie przeżycie nadal są wysokie i wynoszą ok. 70 proc. Natomiast rozpoznanie w III stadium z przerzutami do węzłów chłonnych to szansa 50-56 proc.

Najczęściej chorują kobiety po 50. roku życia, w Polsce to aż 80 proc. pacjentek. Jednak młodszy wiek nie oznacza, że kobieta nie zachoruje. Czynniki ryzyka rozwoju nowotworu piersi są głównie związane z predyspozycjami genetycznymi oraz ze stanem hormonalnym (czynniki reprodukcyjne, wiek pokwitania i przekwitania, stosowanie preparatów hormonalnych).

– W mojej rodzinie historia nowotworowa pojawiała się z pokolenia na pokolenie. Wszystkie kobiety od strony mamy chorowały na raka piersi lub raka jajnika. Ja jako nastolatka miałam w głowie myśl, że pewnie kiedyś ten rak też mi się przytrafi, ale według mitu, chorują kobiety po 50. roku życia, więc mam jeszcze sporo czasu – mówi Lidia Dyndor, autorka kanału @OnkoFitka Lidka.

U blogerki wykryto raka piersi, gdy była w 3. trymestrze ciąży ze swoim trzecim dzieckiem. Jednak lekarz, który wykrył 4 guzki w piersi ciężarnej kobiety, stwierdził, że nie są groźne. Po porodzie, badaniu USG piersi, które wykazało, że guzki się powiększyły i biopsji padła diagnoza: złośliwy rak piersi potrójnie ujemny. Po operacji, usunięciu piersi i chemioterapii Lidia Dyndor pokonała raka. Teraz dodaje sił innym kobietom chorym na raka na swoim kanale na YouTube „OnkoFitka Lidka".

Diagnoza nowotworu nie jest już wyrokiem śmierci

Mimo dość przerażających statystyk są też dobre wiadomości. Obecnie dostępnych jest coraz więcej nowych terapii, które pozwalają na skuteczne leczenie i znacznie przedłużają życie kobiet chorych na raka piersi. Dzięki temu diagnoza nowotworu nie jest już wyrokiem śmierci, jak to było odbierane jeszcze kilkanaście lat temu, ale staje się chorobą przewlekłą, z którą można długo żyć, a nawet można ją skutecznie wyleczyć.

– Rak piersi jest najczęstszym nowotworem wśród kobiet i niestety, liczba pacjentek rośnie. Niepokoić może również fakt, że współczynnik zgonów z powodu raka piersi się zwiększa. Przyczyny tego stanu rzeczy są złożone. Dobra wiadomość jest taka, że pojawiają się nieustannie nowe leki. Pozwalają one albo wyleczyć pacjentkę, albo osiągać długotrwałą remisję choroby lub też wydłużyć życie do czasu pojawienia się kolejnej przełomowej terapii. Dzięki nim nowotwory piersi możemy dzisiaj traktować często w kategorii choroby przewlekłej – wyjaśnia dr n. med. Katarzyna Pogoda, onkolożka kliniczna z Narodowego Instytutu Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie Warszawie.

Samobadanie najlepiej wykonywać raz w miesiącu. Należy rozpocząć od oględzin przed lustrem. Następnie należy kontynuować je pod prysznicem. Namydlenie skóry ułatwia wyczucie zmian w piersiach.

W Polsce mamy więc coraz lepszy dostęp do nowoczesnych i skutecznych terapii, dzięki czemu pacjentki mogą być skuteczniej leczone.

Jak informuje ekspertka obecnie w onkologii stosuje się tzw. wielodyscyplinarne leczenie skojarzone, a więc wykorzystuje metody postępowania miejscowego, czyli chirurgiczne usuwanie zmian nowotworowych i napromienianie oraz systemowego, takie jak chemioterapia, hormonoterapia, terapia celowana molekularnie, immunoterapia i koniugaty.

– 10 lat temu jeżeli ktoś miał chorobę przerzutową to walczył. Teraz weszliśmy w temat bardziej leczenia przewlekłego, bo rzeczywiście duża grupa pań w chorobie przerzutowej ma szansę na długie życie z chorobą jak z innymi chorobami przewlekłymi. Oczywiście są jeszcze duże wyzwania, są różne sytuacje kliniczne, gdzie dalej jeszcze nie jest tak idealnie, ale w dużej mierze u dużej grupy pań możemy na szczęście im pomóc – mówiła onkolożka dr n. med. Katarzyna Pogoda.

Dzięki postępowi medycyny i nowoczesnym terapiom chore na raka żyją coraz dłużej. Odsetek wyleczeń w porównaniu do innych nowotworów jest wysoki. Jednak największe szanse na wyleczenie daje wykrycie nowotworu we wczesnym stadium rozwoju. Dlatego tak ważne jest wykonywanie regularnie profilaktycznych badań, takich jak mammografia i USG piersi.

Jak rozpoznać raka piersi?

Przede wszystkim ważne jest samobadanie, dzięki któremu rozpoznaje się nawet 37 proc. nowotworów we wczesnym stadium choroby. Takie badanie warto wykonywać raz w miesiącu, a w przypadku predyspozycji genetycznych i występowania mutacji genu BRCA1 lub BRCA2 – raz w tygodniu. Warto jednak pamiętać, że nie każdy guz od razu oznacza raka, ponieważ mogą to być torbiele lub niezłośliwe zmiany.

Diagnostyka raka piersi obejmuje również wykonywanie badania USG, które każda kobieta powyżej 30. roku życia powinna wykonywać przynajmniej raz w roku, a w przypadku występowania raka piersi w rodzinie warto 2 razy w roku udać się do poradni ginekologicznej na taką diagnostykę.

Dodatkowo po 40. roku życia ważnym badaniem profilaktycznym jest mammografia, która pozwala na wykrycie raka w każdym stadium choroby. Każda kobieta powyżej 40. roku życia powinna je wykonywać raz na dwa lata, a po ukończeniu 50. roku życia powinna zgłaszać się na takie badanie raz w roku.

Obecnie w Polsce kobiety między 50. a 69. rokiem życia, które w ciągu ostatnich dwóch lat nie wykonywały mammografii lub posiadają skierowanie na powtórne badanie, mogą skorzystać z darmowej diagnostyki, finansowanej przez NFZ. W tym celu należy zgłosić się do swojej przychodni rodzinnej.

eprasa.pl 95015b7164

SANATORIA

To Polska stolica słońca. W tym uzdrowisku wygrzejesz się jesienią

Położona u stóp Gór Stołowych, na styku kultur i krajobrazów, przyciąga tych, którzy szukają czegoś więcej niż wypoczynku.

Ola Głowacka

Kudowa-Zdrój jest jednym z najstarszych uzdrowisk w Polsce oraz Europie – tradycja leczenia sięga tu XVII wieku. Przez lata przyjeżdżali tu kuracjusze z całej Europy, korzystając z wyjątkowego mikroklimatu i bogactwa wód mineralnych.

Uzdrowisko z historią i klimatem

Miasto zachowało swój kameralny charakter. Sercem Kudowy jest Park Zdrojowy – zielona przestrzeń z pijalnią wód, sanatoriami i elegancką architekturą uzdrowiskową. To właśnie tutaj toczy się życie kurortu: spokojne spacery, poranne degustacje wód i długie rozmowy na ławkach w cieniu drzew.

Profil uzdrowiskowy Kudowy jest szeroki, ale wyraźnie ukierunkowany na współczesne problemy zdrowotne. Najczęściej leczy się tu:

- choroby układu krążenia (nadciśnienie, choroba wieńcowa),
- schorzenia metaboliczne (cukrzyca, otyłość),
- zaburzenia pracy tarczycy,
- choroby układu oddechowego,
- stany wyczerpania i przewlekłego stresu.

Jednym z najważniejszych „surowców leczniczych" Kudowy jest klimat. Uzdrowisko należy do najcieplejszych i najbardziej nasłonecznionych w Sudetach, a jednocześnie jest osłonięte od silnych wiatrów. Powietrze sprzyja regeneracji układu oddechowego, ale też poprawia ogólne samopoczucie. Oddycha się tu naprawdę inaczej – głębiej, spokojniej. To dlatego klimatyczna terapia jest jednym z podstawowych elementów kuracji.

Drugim filarem leczenia są wody mineralne – przede wszystkim szczawy, czyli wody bogate w dwutlenek węgla i cenne mikroelementy. Kuracja pitna: wspiera układ krążenia, reguluje metabolizm, poprawia pracę układu pokarmowego. Do tego dochodzą zabiegi uzdrowiskowe: kąpiele mineralne, hydroterapia, masaże, fizjoterapia i nowoczesna rehabilitacja kardiologiczna.

W Kudowie trudno pozostać w bezruchu – i bardzo dobrze. Uzdrowisko naturalnie zachęca do aktywności. Spacer po Parku Zdrojowym, trasy w okolicznych lasach czy wyprawa w Góry Stołowe (Błędne Skały, Szczeliniec) stają się elementem terapii. Lekka aktywność wspiera układ krążenia, poprawia wydolność i pomaga redukować stres. To podejście, które coraz częściej docenia współczesna medycyna: leczenie nie przez unikanie ruchu, ale przez jego mądre włączenie.



FOT. GETTY IMAGES

Kudowa-Zdrój jest najbardziej nasłonecznionym i najcieplejszym uzdrowiskiem w Polsce

Dla kogo jest to miejsce?

Kudowa-Zdrój to dobry wybór dla osób, które:

- chcą zadbać o serce i układ krążenia,
- zmagają się z problemami metabolicznymi,
- potrzebują regeneracji po dużym stresie,
- szukają spokojnego, ale nie „sennego" uzdrowiska,
- chcą połączyć leczenie z łagodną aktywnością w naturze.

To uzdrowisko nie jest spektakularne w sensie kurortowej rozrywki. Jego siła tkwi w czymś innym – w konsekwentnym przywracaniu równowagi.

Na uzdrowiskowej mapie Kudowy-Zdroju działa kilka obiektów, które od lat cieszą się bardzo dobrą opinią zarówno wśród kuracjuszy, jak i lekarzy. Do najczęściej wybieranych należy Zespół Uzdrowisk Kłodzkich z sanatoriami, takimi jak Polonia, Bristol czy Zameczek – to miejsca z pełnym zapleczem zabiegowym i doświadczeniem w leczeniu chorób układu krążenia oraz metabolicznych.

Dużym uznaniem cieszy się także Sanatorium „Verde Montana", które łączy standard hotelowy z rozbudowaną ofertą rehabilitacyjną i strefą wellness, co przyciąga osoby szukające bardziej komfortowego pobytu.

Wśród kuracjuszy dobrze oceniane są również kameralniejsze ośrodki, jak Hotel Uzdrowiskowy „St. George" czy obiekty położone bezpośrednio przy Parku Zdrojowym – za spokojną atmosferę i bliskość natury.

Wybór konkretnego miejsca zależy od potrzeb zdrowotnych, ale wspólnym mianownikiem pozostaje wysoki poziom opieki i dostęp do naturalnych zasobów leczniczych Kudowy.



FOT. GETTY IMAGES

Tłuszcze trans podwyższają poziom złego cholesterolu LDL, co sprzyja m.in. rozwojowi miażdżycy

DIETA

Składnik diety, który po cichu niszczy zdrowie. Warto więc go unikać

Emil Hoff

Dietetycy nie mają wątpliwości: tłuszczów trans powinno się spożywać jak najmniej. Przesada grozi poważnymi konsekwencjami z cukrzycą, rakiem i demencją włącznie. Jak wyeliminować je z diety?

Nienasycone tłuszcze trans już od dawna zostały zidentyfikowane przez dietetyków jako bardzo szkodliwe. Ich nadmiar w diecie może mieć potencjalnie niszczące dla zdrowia konsekwencje.

Tłuszcze trans występują naturalnie w mięsie (zwłaszcza wołowinie i baraninie) oraz w nabiale, szczególnie w mleku. Jednak ich największe stężenie występuje w olejach roślinnych po ich przemysłowym przetworzeniu, tzw. uwodornieniu. Uwalniają się także w czasie intensywnego smażenia na zwykłej domowej patelni.

Musisz szczególnie uważać na:

- fast foody i słone przekąski, takie jak czipsy,
- margaryny,
- koncentraty spożywcze,
- pieczywo i ciasto cukiernicze (i produkty, takie jak ciastka, herbatniki, wafelki, pączki, rogaliki, torty).

Nie trzeba być ekspertem, by zrozumieć, że tłuszcze trans należy ograniczyć w codziennej diecie. Dietetycy zalecają wręcz, by spożywać ich jak najmniej.

Jest kilka sposobów na to, by zmniejszyć ilość konsumowanych tłuszczów trans. Pierwszym jest stosowanie we własnej diecie zdrowych zamienników:

- WHO zwraca uwagę, że w zdrowej diecie warto ograniczać przede wszystkim tłuszcze nasycone i trans, a wybierać częściej tłuszcze nienasycone, obecne m.in. w oliwie z oliwek oraz olejach roślinnych – mówi mgr Anna Janiszewska-Janowicz, dietetyk Grupy Luxmed.

Zdrowe tłuszcze zawarte są m.in. w rybach, nasionach, wspomnianej oliwie z oliwek.

Drugi sposób to odpowiedni dobór kupowanych produktów. Unikaj tych wysokoprzetworzonych.

Sprawdzaj też etykiety. Tłuszcze trans nie są w nich wymieniane wprost; należy szukać określeń, takich jak:

- „częściowo uwodornione tłuszcze"
- „skrócone tłuszcze"
- „częściowo utwardzone oleje roślinne"

O tym, jak ważne jest wyeliminowanie z diety tłuszczów trans, zapewniają doskonałe wyniki badań populacyjnych, prowadzonych w Danii. To ten kraj jako pierwszy wprowadził regulacje dotyczące zawartości tłuszczów trans w produktach żywnościowych. Od 2003 r. obowiązuje tam zasada, że takich tłuszczów może być najwyżej 2 g w 100 g produktu (regulacja nie obejmuje produktów odzwierzęcych).

Już po kilku latach od wprowadzenia regulacji w Danii spadła liczba udarów, zawałów i zgonów związanych z chorobami układu krążenia.

Podobne ograniczenia wprowadzono także w UE, w tym w Polsce, w 2021 r. Nie znaczy to jednak, że nie musisz uważać na tłuszcze trans w żywności. Jeśli źle dobierzesz nawet produkty spełniające normy, w końcu tłuszczów może się zrobić za dużo. Szczególnie uważaj na towary importowane spoza UE, których nie obejmują unijne regulacje i może się w nich znajdować wyjątkowo dużo tłuszczów trans.

eprasa.pl 95015b7164

REHABILITACJA



FOT. GETTY IMAGES

W przypadku osób z afazją kluczowym elementem rehabilitacji są ćwiczenia logopedyczne, które pomagają w odzyskiwaniu funkcji mowy po udarze mózgu

Obserwacja ptaków ma terapeutyczny efekt. Zachęca do aktywności

Zdaniem naukowców obserwowanie ptaków może pomagać osobom po udarze mózgu odzyskiwać zdolności komunikacyjne.

Ola Głowacka

Afazja jest nabytym zaburzeniem neurologicznym wpływającym na język i komunikację. Dotyka około jednej trzeciej osób po udarze. Chorzy mogą mieć trudności z mówieniem, rozumieniem wypowiedzi, a także z czytaniem i pisaniem. Konsekwencją często jest ograniczenie kontaktów społecznych, co zwiększa ryzyko izolacji i depresji.

– Afazja to kradzież tożsamości – powiedziała dr Off, współkierująca programem leczenia afazji Big Sky na Uniwersytecie Michigan. – Osoby z afazją nie mają problemów intelektualnych. Są sobą, we własnej głowie. Problem polega na tym, że ich funkcja językowa uległa zmianie.

Specjaliści podkreślają, że najlepsze efekty rehabilitacji przynoszą metody łączące terapię kliniczną z aktywnościami osadzonymi w codziennym życiu pacjentów.

Początki projektu sięgają 2021 roku. Uczestnicy Intensywnego Kompleksowego Programu Leczenia Afazji (ICAP), realizowanego na uczelni, zainteresowali się tematyką sów i chcieli poznawać te ptaki podczas zajęć rehabilitacyjnych.

Eksponaty związane z sowami, w tym spreparowane okazy i materiały edukacyjne, pobudzały ciekawość uczestników i zachęcały ich do rozmów. Z czasem inicjatywa przerodziła się w stałą współpracę między ekolożką ptaków dr Victorią Dreitz a specjalistkami rehabilitacji poudarowej Jenną Musick i Catherine Off.

Obecnie każdego lata osoby po udarze zmagające się z zaburzeniami mowy uczestniczą w zajęciach terenowych poświęconych obserwacji ptaków. Program prowadzony jest wspólnie przez ornitologów i ekspertów od terapii mowy. Zdaniem badaczy kontakt z naturą tworzy naturalne i pozbawione presji środowisko sprzyjające komunikacji.

– Wymagania lingwistyczne są niewielkie, a uczestnicy mogą uczestniczyć na dowolnym poziomie – zaznaczyła dr Jenna Musick, współdyrektorka programu.

Jak podkreślają twórcy projektu, kluczowe znaczenie ma motywacja do nawiązywania kontaktu z innymi ludźmi.

– Funkcje komunikacyjne poprawiają się dopiero wtedy, gdy chcesz coś powiedzieć – powiedziała Off. – A my wyszliśmy z gabinetu terapeutycznego. Mówimy: Ciesz się towarzystwem ludzi, ciesz się przebywaniem na świeżym powietrzu i pozwól, by komunikacja nadeszła.

Zajęcia prowadzone w grupach pomagają uczestnikom koncentrować uwagę na wspólnym doświadczeniu i aktywnie angażować się w interakcje z innymi. Badacze wskazują, że zarówno kontakt z naturą, jak i wspólne przeżywanie różnych aktywności pozytywnie wpływają na samopoczucie.

Ptaki okazują się szczególnie wdzięcznym tematem. Ich śpiew, sezonowe migracje oraz różnorodność gatunkowa stanowią naturalny punkt wyjścia do rozmów.

Uczestnicy programu dzielą się obserwacjami, zadają pytania, pomagają sobie nawzajem w obsłudze sprzętu oraz kontynuują rozmowy po zakończeniu zajęć, także w gronie rodziny i znajomych.

Zespół badawczy pracuje obecnie nad oceną skuteczności programu oraz upowszechnieniem modelu rehabilitacji. Jeśli wyniki badań potwierdzą skuteczność tej metody, obserwacja ptaków może stać się cennym uzupełnieniem tradycyjnej rehabilitacji neurologicznej.

Afazję można leczyć

W wypadku afazji nabytej, np. u pacjentów po udarze mózgu, oprócz leczenia farmakologicznego konieczna jest terapia logopedyczna. U większości pacjentów daje ona dobre rezultaty i chory poprawia sposób wymowy czy też uczy się na nowo słów i ich sensu.

SENIORZY

Ta „cicha epidemia" zbiera coraz większe żniwo. Jej ofiarą padają wyłącznie ludzie starsi

Ola Głowacka

Najnowsze dane wskazują, że jednym z największych wyzwań zdrowotnych współczesnego świata staje się demencja, która jeszcze dwie dekady temu była znacznie mniej widoczna w statystykach zgonów.

Według danych Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), zawartych w Global Health Estimates, globalna długość życia niemal wróciła do poziomu sprzed pandemii COVID-19. Jednocześnie rośnie znaczenie chorób przewlekłych, które odpowiadają za coraz większą część zgonów na świecie.

Szczególnie niepokojące są dane dotyczące demencji. Między 2000 a 2023 rokiem liczba zgonów związanych z tym schorzeniem potroiła się. W ciągu zaledwie dwóch dekad demencja awansowała z 19. na 5. miejsce wśród najczęstszych przyczyn śmierci na świecie.

Demencja nie jest pojedynczą chorobą, lecz zespołem objawów spowodowanych uszkodzeniem mózgu.

Najczęstszą jej postacią jest choroba Alzheimera, odpowiadająca za około 60-70 proc. wszystkich przypadków. Choroba prowadzi do stopniowego pogarszania pamięci, myślenia, orientacji, zdolności komunikowania się i wykonywania codziennych czynności. Wraz z postępem schorzenia chory staje się coraz bardziej zależny od opiekunów.

Specjaliści podkreślają, że choć ryzyko rozwoju demencji rośnie wraz z wiekiem, nie jest ona nieuniknioną konsekwencją starzenia się organizmu. Do czynników zwiększających ryzyko należą m.in. nadciśnienie tętnicze, cukrzyca, otyłość, depresja, palenie tytoniu, nadużywanie alkoholu, brak aktywności fizycznej, izolacja społeczna oraz przebyte udary mózgu.

Wbrew obiegowej opinii pacjenci z demencją nie umierają wyłącznie „ze starości". W zaawansowanych jej stadiach dochodzi do zaburzeń połykania, niedożywienia, odwodnienia i częstych infekcji, zwłaszcza zapaleń płuc. Chorzy są również bardziej narażeni na upadki, złamania, hospitalizacje oraz powikłania innych chorób przewlekłych.

Postępujące uszkodzenie mózgu wpływa także na podstawowe funkcje życiowe i zdolność samodzielnego funkcjonowania. Z tego powodu WHO zalicza demencję do najważniejszych przyczyn niepełnosprawności, zależności od opiekunów oraz zgonów wśród osób starszych.

Szacuje się, że obecnie z demencją żyje około 57 milionów ludzi na świecie, a każdego roku pojawia się blisko 10 milionów nowych przypadków. Ponad 60 proc. chorych mieszka w krajach o niskich i średnich dochodach.

WHO wskazuje również, że demencja jest już siódmą najczęstszą przyczyną zgonów na świecie.

Eksperci nie mają wątpliwości, że wraz ze starzeniem się populacji liczba chorych będzie dalej rosła. Najnowsze dane WHO pokazują, że świat coraz skuteczniej walczy z wieloma chorobami zakaźnymi, ale jednocześnie musi zmierzyć się z epidemią schorzeń przewlekłych. Demencja stała się jednym z najbardziej widocznych symboli tej zmiany.



FOTGETTY IMAGES

Choroby neurodegeneracyjne coraz częściej odbierają seniorom samodzielność i pogarszają jakość życia u jego schyłku

eprasa.pl 95015b7164

HIPOKRATES

Znajome twarze, znane nazwiska w wielkim plebiscycie medycznym

PARTNER GŁÓWNY PLEBISCYTU

synoptis® pharma

Niektóre twarze rozpoznajemy od razu. Inne wydają się znajome - być może z przychodni, szpitala, apteki albo gabinetu lekarskiego. A może to osoby, o których słyszeliśmy od rodziny czy znajomych? W tegorocznym HIPOKRATESIE takich twarzy i nazwisk nie brakuje.

- Od kilku tygodni na naszych łamach przedstawiamy uczestników wielkiego plebiscytu medycznego Hipokrates. Rozmawialiśmy z nimi o pracy, zawodowych wyborach, pasjach i codziennych wyzwaniach - mówi Katarzyna Adamczyk, która opiekuje się akcją od strony redakcyjnej. Dzięki tym opowieściom mogliśmy dowiedzieć się o pracownikach ochrony zdrowia czegoś więcej niż tylko tego, czym zajmują się na co dzień. Dziś proponujemy jednak nieco inną formę prezentacji. Tym razem oddajemy pierwszeństwo zdjęciom. Bez długich wypowiedzi, bez pytań i odpowiedzi. Same twarze i nazwiska, które być może znasz z przychodni, szpitala, apteki albo gabinetu lekarskiego albo słyszałeś o tych osobach od rodziny czy znajomych. - W wielkim plebiscycie medycznym spotykają się przedstawiciele różnych zawodów związanych z ochroną zdrowia, na przykład lekarze wielu specjalizacji, pielęgniarki, położne, ratownicy medyczni, farmaceuci. Każdy zajmuje się czymś innym, każdy ma własne doświadczenia, a wielu z nich czytelnicy mogą znać z codziennych kontaktów - wyjaśnia dziennikarka. To także okazja, żeby zobaczyć, jak różnorodne jest grono uczestników naszej akcji. Są wśród nich osoby z wieloletnim doświadczeniem zawodowym i takie, które budują pozycję. Pracują w dużych placówkach i mniejszych gabinetach. Niektóre nazwiska pojawiały się już na naszych łamach, inne być może dopiero teraz zwrócą uwagę Czytelników. Do zakończenia etapu powiatowego akcji pozostał tydzień, a dziś zapraszamy do przyjrzenia się jego uczestnikom. Może wśród prezentowanych zdjęć znajdziecie znajomą twarz?

Więcej o akcji znajdziecie na:
nowiny24.pl/hipokrates

PREZENTUJEMY KANDYDATÓW Z KATEGORII POWIATOWYCH, KTÓRZY ZDOBYLI DOTYCHCZAS NAJWIĘCEJ GŁOSÓW



Lekarz Rodzinny lub POZ Roku,
Andrzej Jamro,
ZOZ nr 2, Rzeszów



Lekarz Rodzinny lub POZ Roku,
Paweł Piszczek, Wojskowa Specjalistyczna Przychodnia Lekarska, Rzeszów



Pielęgniarka/Pielęgniarz Roku,
Agata Zoubek-Wójcik, Specmed Przychodnia nr 2, Krosno



Pielęgniarka/Pielęgniarz Roku,
Katarzyna Dziedzic,
ZOZ, Dębica



Pielęgniarka/Pielęgniarz Roku,
Joanna Krakoś, Poradnia Żywieniowa Nutrimed Promedica, Krosno



Pielęgniarka/Pielęgniarz Roku,
Magdalena Bilska,
Zakład Opiekuńczo-Leczniczy, Krosno



Pielęgniarka/Pielęgniarz Roku,
Ewa Skocka,
SP ZOZ MSWiA, Rzeszów



Pielęgniarka/Pielęgniarz Roku,
Karolina Bysiewicz,
ZOZ, Dębica



Pielęgniarka/Pielęgniarz Roku,
Agnieszka Potocka, Wojewódzki Szpital im. św. Ojca Pio, Przemyśl



Stomatolog/Ortodonta Roku,
Przemysław Rokita,
Estetika Dental Clinic, Rzeszów



Stomatolog/Ortodonta Roku,
Adam Szemik,
AestheDent, Krosno



Stomatolog/Ortodonta Roku,
Dominika Chrzanowska-Zynek,
Stomatologia, Sędziszów Małopolski

eprasa.pl 95015b7164

PROGRAMOWO



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

W dniu 18. urodzin Grześka Kaja i Ada przygotowują dla niego niespodziankę. Tymczasem na SOR trafia 65-letni sportowiec po upadku z drabiny, a wyniki badań prowadzą lekarzy do niepokojących wniosków. Ekipa Tomka Jaworskiego otrzymuje wezwanie do willi, w której zgłoszono wypadek z bronią palną. Okoliczności zdarzenia budzą wątpliwości. Podczas tej wizyty Tomek zauważa u mężczyzny zdjęcie jego z Michałem, ojczymem Tomka... Podczas transportu pacjenta do szpitala dochodzi do krwotoku wewnętrznego.

G. 16:55

Gliniarze Śląsk

Polsat

Znika świadek koronny oraz policajnt, który miał go pilnować. Monitoring ujawnia, że obaj zostali uprowadzeni przez zamaskowanych osobników. W trakcie śledztwa zeznania bezdomnego kłócą się z tym, co widać na monitoringu. Co widział bezdomny mężczyzna? W jakiej sprawie i przeciwko komu miał zeznawać porwany świadek? Czy detektywi zdążą uratować uprowadzonych ludzi? Tymczasem syn Gutka, Dawid, zostaje zatrzymany.



G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Kulas rzuca się na Olka z pięściami. Nie słucha tłumaczeń, bo wszystko wskazuje na to, że to właśnie on – przyjaciel! – zbałamucił jego córkę. Aniela w ostatniej chwili powstrzymuje rozlew krwi. Jej też nie jest łatwo – krąży między nabuzowanym mężem a pasierbicą, która coraz bardziej zamyka się w sobie. Czy dziewczyna w końcu przyzna, jak było naprawdę? Maja uprzedza Radka, że umówiła się na kawę z przyjacielem. Radek jest zaskoczony i rozczulony jej lojalnością. Życzy Mai dobrej zabawy, zapewniając, że nie ma z tym problemu. Natomiast Kacprowi nie podoba się samodzielna krucjata żony przeciwko facetowi spod szkoły. Ona zaś krytykuje bierność męża, dochodzi między nimi do sprzeczki. Marysia jest rozdrażniona, a dodatkowo wciąż przejęta sytuacją Melki. Złość ustępuje, gdy ma okazję wygadać się przed... Pawłem – nadal tak dobrze się rozumieją.



G. 20:00

Barwy szczęścia

TVP 2



Hubert podejmuje decyzję o zgłoszeniu ataku na Adama, ale zastraszony chłopak twierdzi, że nie rozpoznaje Daniela. Asia konsultuje z Natalią spór sądowy z Lucyną. Bruno musi zmierzyć się z trudną rozmową z Amelią, która dowiaduje się o aresztowaniu Karoliny. Kiedy Karolina zostaje zwolniona, Stański traktuje ją z dystansem. Z kolei Kacper ponownie odwiedza lokal Feel Good, zafascynowany Luizą.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Lew dowiaduje się, że Kalski opuścił szpital i alarmuje Weronikę. Tymczasem Greg czeka przed domem Roztockiej na córkę – każe jej się pakować i jechać z nim. Kacper broni przerażonej Jagody. Gdy dziewczyna odmawia ojcu, ten nie ustępuje. Nagle przyjeżdża Weronika – grożąc policją, zabrania Kalskiemu zbliżać się do córki. Greg robi się agresywny! Hebel i Agnieszka przyjeżdżają do poprawczaka – mówią „Nochalowi", że zawalczą o jego kontakty z siostrzyczką. Chłopak jest poruszony i obiecuje wzorowe zachowanie. „Nochal" dotrzymuje słowa i Hebel dostaje informację, że chłopcy wrócili do treningów koszykówki. Na dodatek dają z siebie wszystko, bo... kibicuje im seksowna Sandra, żona Seby! Cieślikowie wprowadzają się do nowego mieszkania. Ich nowa sąsiadka nie podziela ich entuzjazmu...



G. 20:30

Felicita

TVP 1

Zośka wciąż nie potrafi porozumieć się z Ewką. Choć Jagoda podejmuje próbę pogodzenia zwaśnionych kobiet, zalicza porażkę. Głęboko zraniona Zośka nie jest bowiem gotowa na pojednanie. Tymczasem Oliwia z coraz większym niepokojem przyjmuje zapewnienia Giulii, że z Davide wszystko jest w porządku. Niespodziewanie w Warszawie pojawia się Wiktor, przywożąc zaskakującą propozycję, a Stella i Francesca przystępują do realizacji swojego planu.

G. 20:50

Na dobre i na złe

TVP 2

Wiktoria opiekuje się Blanką i w szczerej rozmowie wyznaje córce, że rozstała się z mężem. Gdy dr Consalida na nowo rusza do akcji – i zaczyna szukać na własną rękę zaginionej wnuczki – kończy się to kolejnym atakiem w parku i... „krwawym starciem" lekarki z komisarzem Biegunem. Falkowicz nadal próbuje wyswatać Matyldę. Tym razem bierze na celownik Tomaszka oraz stażystę Julka Czaję. Kolejnym pacjentem profesora zostaje Mundek, który ma w szpitalu groźny wypadek i krwotok tętniczy.

eprasa.pl 95015b7164

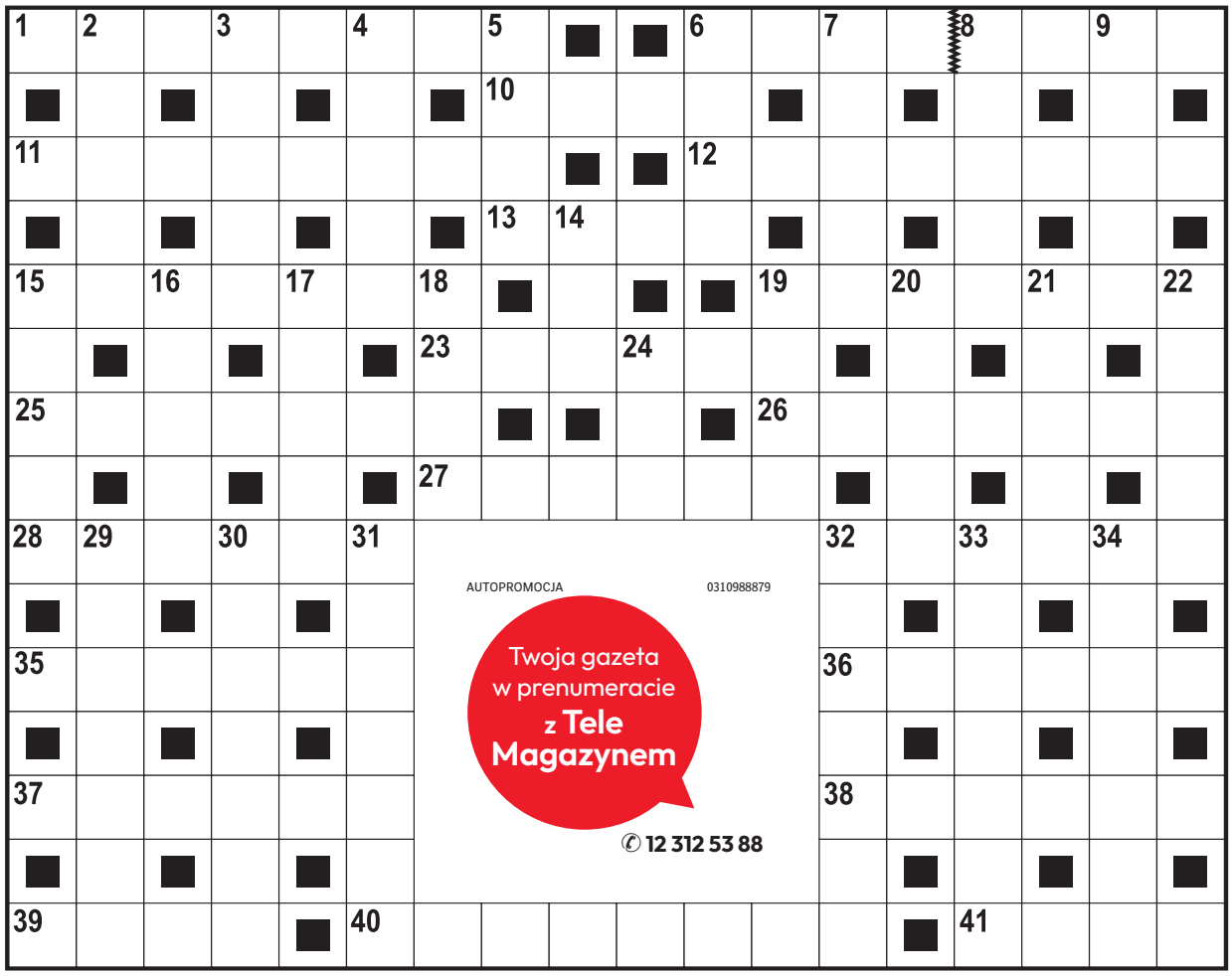
KRZYŻÓWKA NR 159

Poziomo:

1) był nim Wilhelm Tell,
6) kobieca postać z wierzeń słowiańskich,
10) część mechanizmu zegarka,
11) istota żywa, stworzenie,
12) przedstawiciel rządu do kontaktu z mediami,
13) nawierzchnia drogowa z kamienia,
15) chroniony ptak leśny, bargiel,
19) domowe – do odrobienia,
23) wieś w Małopolsce nad zaporą wodną,
25) publiczne zebranie wyborcze, wiec,
26) sprawa do załatwienia,
27) potocznie o Amerykaninie,
28) świąteczny dzień w judaizmie,
32) piętro widowni teatralnej,
35) doradczyni, powiernica, towarzyszka duchowa męża stanu,
36) święta rzeka dla wyznawców hinduizmu,
37) proces rozwoju, doskonalenie się,
38) tokijski port lotniczy,
39) kolce przy butach alpinisty,
40) wiara w lepszą przyszłość,
41) egzaminacyjny zestaw pytań.

Pionowo:

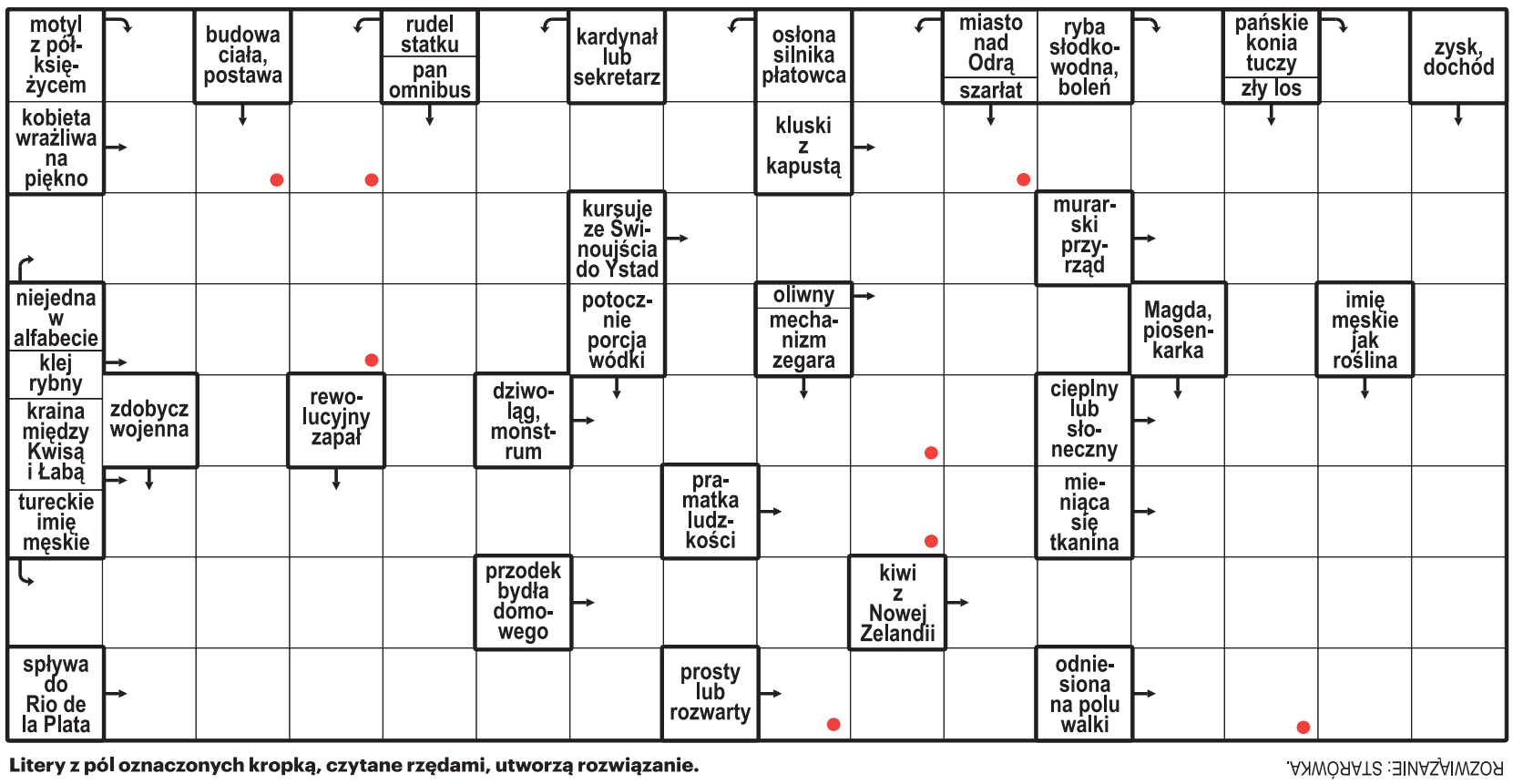
2) „Maska …”, film z rolą Antonio Banderasa,
3) meksykańska roślina kolczasta,
4) ostra przyprawa kuchenna,
5) czworobok o wszystkich bokach równych,
6) żaglowiec jak część tułowia,
7) uczy rozumu (w przysłowiu),
8) konna lub figurowa,
9) uciążliwe owady z rzędu muchówek,
14) główny składnik risotta,
15) np. Jurand ze Spychowa,
16) piłkarski klub z wawelskiego grodu,
17) druga żona Oktawiana Augusta,
18) … Kwitnącej Wiśni,
19) ćwiczenie gimnastyczne na drążku,
20) chronione przez oponę,
21) wykonuje podwodne prace,
22) główne miasto Zagłębia Ruhry,
24) wolny koniec omasztowania,
29) Jan Onufry, przyjaciel Michała Wołodyjowskiego,
30) wstążki zastępujące ordery,
31) sylwestrowy trunek,
32) roślina ozdobna, ukośnica,
33) wypukła technika graficzna,
34) syn Agamemnona i Klitajmestry.



ROZWIĄZANIE NR 158

P	R	Z	E	C	I	Ą	G	■	■	K	A	S	K	A	D	E	R
O	■	A	■	H	■	■	R	Y	G	A	■	■	O	■	O	■	O
D	■	C	■	W	O	D	Ą	■	■	R	O	C	K	■	R	■	B
P	L	I	S	A	■	R	Ó	Z	P	A	D	■	P	R	A	C	E
I	■	S	■	S	P	O	T	■	■	B	Y	K	I	■	D	■	R
S	Z	K	O	T	■	P	R	E	Z	E	S	■	T	R	A	K	T
■	O	■	C	■	O	■	O	■	■	L	■	K	■	E	■	U	■
P	Ł	A	Z	■	C	E	N	T	R	A	L	A	■	Ż	O	Ł	D
■	Z	■	K	■	Z							R	■	I	■	A	■
B	A	T	O	R	Y							P	U	M	E	K	S
E	■	E	■	E	■							■	Ł	■	P	■	Z
C	H	R	U	S	T							M	A	L	I	N	A
Z	■	M	■	Z	■							■	N	■	L	■	N
K	C	I	U	K	■							■	K	L	O	P	S
A	■	N	■	A	K	T	Y	W	I	S	T	K	A	■	G	■	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: STARÓWKA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważna decyzja otworzy przed Tobą nowe możliwości. Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny dzień sprzyja porządkom i rozmowom. Horoskop na dziś radzi postawić na szczerość.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię wiadomość, która zmieni plany. Horoskop dzienny na środę mówi, że dobrze na tym wyjdziesz.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o siebie i bliskich. Horoskop dzienny zapowiada, że ciepła rozmowa pomoże rozwiązać problem.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś mówi, że błyśniesz dobrym pomysłem.

Rak (22.06 - 22.07)
Dzień sprzyja planowaniu. Horoskop dzienny na środę przypomina, że mały krok też daje sukces.

Lew (23.07 - 22.08)
Gwiazdy sprzyjają zgodzie. Horoskop dzienny to wskazówka, by otworzyć serce na nowe znajomości.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja wskaże Ci właściwą drogę. Horoskop na dziś podpowiada, by unikać pochopnych ocen.

Waga (23.09 - 22.10)
Przed Tobą dzień pełen inspiracji. Horoskop dzienny na środę mówi, że nowe spotkanie doda Ci energii.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Cierpliwość przyniesie dobre efekty. Horoskop dzienny podpowiada, by skupić się na obranym celu.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Nietypowy pomysł może odmienić Twoje plany. Horoskop na dziś radzi słuchać dobrych rad życzliwych ludzi.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Emocje pomogą Ci lepiej zrozumieć innych. Horoskop dzienny na środę radzi znaleźć czas na odpoczynek.

eprasa.pl 95015b7164

DROBNE

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

KOMINY - rozwiercanie kominów montaż wkładów i nasad - 17 8623831

TYNKI maszynowo 604-595-128.

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń. **Bez wychodzenia z domu.**



ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011597234

Syndyk w postępowaniu upadłościowym Piotra Zawiły, sygn. akt RZ1Z/GUp/19/2025, ogłasza sprzedaż w trybie z wolnej ręki i zaprasza do składania pisemnych ofert na zakup kompleksu poniżej wymienionych nieruchomości:

1. Prawo własności nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkami o funkcji użytkowej, oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 103/4 o powierzchni 0,3301 ha, położona w miejscowości Przysieki, obręb 0008, gmina Skołyszyn, powiat jasielski, województwo podkarpackie, dla której Sąd Rejonowy w Jaśle V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer KS1J/00094029/6.
2. Prawo własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej, oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 103/3 o powierzchni 0,6777 ha, położona w miejscowości Przysieki, obręb 0008, gmina Skołyszyn, powiat jasielski, województwo podkarpackie, dla której Sąd Rejonowy w Jaśle V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer KS1J/00007124/6.

Ustawowe prawo pierwokupu przysługuje Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Lasy Państwowe.
Nieruchomość jest przedmiotem umowy dzierżawy. Nabywca nieruchomości wchodzi w miejsce Wydzierżawiającego.
Nie dopuszcza się składania ofert wariantowych ani częściowych.
Łączna cena wywoławcza sprzedaży nie niższa niż 791.912,70 zł.
Termin składania ofert i wpłaty wadium: do dnia 25 listopada 2026 r.
Oferty należy składać wyłącznie drogą pocztową na adres: Kancelaria Radcy Prawnego Dorota Dietl, ul. Kościuszki 37/7a, 38-200 Jasło.
Rozstrzygnięcie nastąpi w terminie 7 dni od daty upływu terminu na składanie ofert.
Szczegółowe warunki sprzedaży dostępne są na stronie internetowej www.syndykjaslo.pl, kontakt telefoniczny: 13 300 00 72.

REKLAMA 0011597686

Burmistrz Miasta i Gminy Baranów Sandomierski

ogłasza

wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy na cele rolne i rekreacyjne. Więcej informacji w przedmiotowej sprawie można uzyskać osobiście w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Baranów Sandomierski, pokój nr 23, lub telefonicznie - 15 811 85 81 w. 122, w godzinach pracy oraz drogą elektroniczną na adres urzad@baranowsandomierski.pl.

REKLAMA 0011598396

K O M U N I K A T

Prezydent Miasta Krosna stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399) informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Krosna, w Krośnie przy ul. Lwowskiej 28a, zostały wywieszone do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykazy nieruchomości stanowiących własność Gminy Krosno i przeznaczonych do:

- sprzedaży w trybie przetargu, oznaczonych numerami: 1959/52 o pow. 1734 m² w obrębie ewidencyjnym Polanka, 272/58 o pow. 1563 m² w obrębie ewidencyjnym Przemysłowa.

REKLAMA 0011597683

Fundusze Europejskie dla Podkarpacia | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | PODKARPACKIE przestrzeń otwarta

Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie ul. Adama Stanisława Naruszewicza 11, 35-055 Rzeszów

ogłasza nabór wniosków

o dofinansowanie projektu wybieranych w sposób konkurencyjny w ramach programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021-2027 PRIORYTET 14 ROZWÓJ UMIEJĘTNOŚCI DLA BEZPIECZEŃSTWA / FEPK.14 Działanie FEPK.14.06 Wsparcie mieszkańców Podkarpacia w zakresie gotowości cywilnej wobec sytuacji kryzysowych

Wsparciem objęty może zostać następujący typ projektów:
nabywanie umiejętności poprzez szkolenia z zakresu bezpieczeństwa/ gotowości cywilnej dla mieszkańców województwa podkarpackiego, z wyłączeniem szkoleń z zakresu samoobrony, obsługi broni i strzelania – realizowane poza BUR.

Rodzaje działań możliwe do realizacji w ramach naboru:
Obligatoryjne obszary tematyczne:
1. sygnały alarmowe i komunikaty ostrzegawcze;
2. indywidualne przygotowanie do ewakuacji i przetrwania w warunkach długotrwałego zagrożenia;
3. ewakuacja ludzi, zwierząt i mienia oraz współdziałanie z podmiotami ochrony ludności;
4. pierwsza pomoc;
5. działania pomocowe;
6. środki ochrony indywidualnej i miejsca schronienia w sytuacjach realnego zagrożenia.

Fakultatywne obszary tematyczne:
1. reagowanie na dezinformację;
2. zapewnianie cyberbezpieczeństwa;
3. współpraca w zespole;
4. podnoszenie własnej odporności na zagrożenia.

Na realizację projektów wyłonionych do dofinansowania w ramach naboru dostępna jest kwota **36 137 500,00 PLN** pochodząca z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus i budżetu państwa.
Maksymalny dopuszczalny poziom dofinansowania projektu wynosi 100%.
Wkład własny Beneficjenta nie jest wymagany.
Nabór został podzielony na etap oceny merytorycznej i etap negocjacji.
Termin składania wniosków o dofinansowanie projektów: **od 9 listopada 2026 r. do 22 listopada 2026 r.**
Wnioski o dofinansowanie projektów **w formie elektronicznej** należy składać za pośrednictwem Systemu Obsługi Wniosków Aplikacyjnych Europejskiego Funduszu Społecznego (SOWA EFS) przeznaczonego do obsługi procesu ubiegania się o środki pochodzące z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus, dostępnego pod adresem: https://sowa2021.efs.gov.pl/.
Zgodnie z art. 59 ustawy z dnia 28 kwietnia 2022 r. o zasadach realizacji zadań finansowanych ze środków europejskich w perspektywie finansowej 2021–2027 (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 1733, z późn. zm.); do sposobu obliczania terminów stosuje się przepisy ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U.2025 poz. 1691), zwanym dalej KPA.
O dofinansowanie realizacji projektu mogą występować **wszystkie podmioty**, którespełnią kryteria określone w Regulaminie wyboru projektów.

Szczegółowe informacje dot. naboru można uzyskać na spotkaniu informacyjnym, które odbędzie się w dniu **20 października 2026 r**. o godz. **11:00** w sali nr 5 w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Rzeszowie przy ul. Naruszewicza 11.

Wszystkich zainteresowanych udziałem w spotkaniu zapraszamy do wypełnienia formularza zgłoszeniowego dostępnego na Portalu Funduszy Europejskich (https://funduszeue.podkarpackie.pl/szczegoly-programu/szkolenia-i-konferencje)

Regulamin wyboru projektów jest dostępny na stronie internetowej: https://funduszeue.podkarpackie.pl/

Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie, ul. Naruszewicza 11, 35-055 Rzeszów, e-mail: wup@wup-rzeszow.pl oraz w Wydziale Rozwoju Kadr EFS, nr tel. 17 74 32 813, 17 74 32 828, 17 74 32 830, 17 85 09 263.

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

REKLAMA 0011598295

OGŁOSZENIE O ODWOŁANIU PRZETARGU NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI BURMISTRZ MIASTA ŁAŃCUTA

i n f o r m u j ę ,

że na podstawie art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399) odwołuję przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Gminy Miasta Łańcuta, a oznaczonej jako działka nr 4974/12 o pow. 0.4634 ha, objętej księgą wieczystą nr RZ1A/00035435/6 położonej w Łańcucie przy ul. Potockich – Armii Krajowej 50, wyznaczony na dzień **17 listopada 2026 r. o godzinie 10.00** w sali nr 26 (I piętro) Urzędu Miasta Łańcuta, Plac Sobieskiego 18.

Przetarg zostaje odwołany w związku z wystąpieniem zmian uwarunkowań prawnych wynikłych z braku uchwalenia planu ogólnego gminy.

Osoby, które wpłaciły wadium w wysokości ustalonej w ogłoszeniu o przetargu, otrzymają zwrot kwoty w ciągu 3 dni, po podaniu niniejszego ogłoszenia do publicznej wiadomości.

Informację o odwołaniu przetargu wywiesza się w siedzibie Urzędzie Miasta Łańcuta, a ponadto informację tę podaje się do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości, a także na stronie internetowej urzędu.

REKLAMA 0011598227

WÓJT GMINY CHORKÓWKA

działając na podstawie art. 40 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026. poz. 399 z późn. zm.)

– informuje –

Dnia 16 listopada 2026 r. o godz. 9.00 w sali nr 002 Urzędu Gminy Chorkówka, 38-458 Chorkówka 175, odbędzie się otwarcie ofert - część jawna II przetargu pisemnego ograniczonego, przedmiotem którego jest lokal o powierzchni 162,76 m² znajdujący się pod adresem: 38-458 Leśniówka 85 (budynek starej szkoły). Lokal przeznaczony jest do wynajmu w celu **prowadzenia działalności z zakresu opieki zdrowotnej**. Wysokość czynszu 5,00 zł/1m². Wadium w wysokości 100,00 zł. Wpłata wadium na konto nr **52 1020 4391 0000 6102 0230 9508** Bank PKO BP S.A. do 10 listopada 2026 r. Złożenie pisemnej oferty do 12 listopada 2026 r. do godz. 15.00 w siedzibie Urzędu Gminy Chorkówka.

Ogłoszenie wraz z formularzem ofertowym zostało umieszczone na stronie BIP Urzędu w zakładce Ogłoszenia o przetargach. Osoby zainteresowane złożeniem oferty bliższe informacje mogą uzyskać w Urzędzie Gminy Chorkówka, pokój nr 006, tel. 13 43 869 49.

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski **przetargi**

nasze komunikaty.pl

REKLAMA 0011598319

OGŁOSZENIE wykazu nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży

Niniejszym informuję, że na terenie Gminy Dębica zostały przeznaczone do:
- sprzedaży przetargowej działki położone w Brzeźnicy i Pustyni stanowiące własność Gminy Dębica;
- sprzedaży bezprzetargowej działki położone w Brzeźnicy i Braciejowej stanowiące własność Gminy Dębica.

Ogłoszenie zostanie zamieszczone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Dębica przy ul. Stefana Batorego 13, na tablicy ogłoszeń w miejscowości Brzeźnica, Braciejowa i Pustynia oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Dębica *https://bip.ugdebica.pl/* w dniach od 12 października do 2 listopada 2026 r. Bliższe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Dębica (Wydział Gospodarki Przestrzennej, pokój nr 12) w godzinach pracy lub telefoniczne pod numerem 14 680 33 27.

Z up. WÓJTA **mgr inż. Grzegorz Skrzypek**
Zastępca Wójta

REKLAMA 0011597890

BURMISTRZ PILZNA

o g ł a s z a l przetarg ustny nieograniczony

na dzierżawę nieruchomości stanowiących własność Gminy PILZNO położonych w miejscowości Strzegocice,

Lp.	Oznaczenie w ewidencji gruntów	Numer księgi wieczystej	Powierzchnia nieruchomości	Cena wywoławcza	Wadium
1.	Część działki nr 41/4	RZ1D/00038021/5	9,63 ha	4200 zł	500 zł
	Część dz. nr 20/5	RZ1D/00038021/5	5,03 ha	2300 zł	300 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 12 listopada 2026 roku o godz. 10⁰⁰ oraz o godz. 10³⁰ w budynku Urzędu Miejskiego w Pilźnie – Rynek 6, Sala USC.
Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pilźnie oraz na terenie wsi Strzegocice w sposób zwyczajowo przyjęty. Pełna treść ogłoszenia dostępna jest na stronie www.pilzno.un.pl/bip w zakładce „Ogłoszenia".

REKLAMA 0011598087

Wójt Gminy Chorkówka

działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U z 2026. poz. 399 z późn. zm.)

- informuje -

Został sporządzony i podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do wynajmu w trybie bezprzetargowym na okres powyżej 3 lat, po uprzednim uzyskaniu zgody Rady Gminy Chorkówka. Wykaz do zarządzenia Wójta Gminy Chorkówka nr 0050.1.108.2026 obejmuje lokal garażowy o powierzchni 18,00 m². Lokal znajduje się w budynku stanowiącym własność Gminy Chorkówka, posadowionym na działce o nr ewid. 3471 w Kobylanach. Wykazy podlegają publikacji w BIP, na stronie internetowej Urzędu Gminy Chorkówka oraz wywieszeniu na tablicy ogłoszeń w siedzibie urzędu przez okres 21 dni, tj. od dnia 12.10.2026 do 1.11.2026. Bliższych informacji udziela się w Urzędzie Gminy Chorkówka, pokój nr 006, tel.13 43 869 49.

eprasa.pl 95015b7164

PIŁKA NOŻNA

Michał Listkiewicz: Krucjata i zorganizowana akcja

W piłkarskiej PKO Ekstraklasie w ostatnim czasie aż roi się od sędziowskich błędów. Co się dzieje z polskimi arbitrami? Jak poprawić aktualną sytuację? Rozmawiamy z Michałem Listkiewiczem, byłym arbitrem i byłym prezesem PZPN

Zbigniew Czyż



FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ/POLSKA PRESS

Michał Listkiewicz w mocnych słowach odnosi się do krytyki sędziów. Uważa, że głównym problemem polskiej ligi jest poziom piłkarski

Prawdziwą burzę w środowisku piłkarskim wywołały ostatnie sędziowskie kontrowersje w meczach Legii z Wisłą i Jagiellonii z Górnikiem. Coś złego dzieje się z polskim sędziowaniem w PKO Ekstraklasie?

Oglądam inne ligi i tam też są błędy, a w lidze hiszpańskiej to jest ich multum! Myślę, że trochę się wyżywamy na polskich arbitrach i jest to chyba jakaś skoordynowana akcja. Problemem naszej piłki jest jakość gry, a nie jakość sędziowania.

Powtórki telewizyjne wykazują jednak, że sędziowie w ostatnim czasie w naszej lidze mylą się dosyć często.

Ale niestety pomijane jest w komentarzach to, jaki poziom ma nasza liga. Nie widzimy, że mistrz Polski jedzie do przeciętnej angielskiej drużyny w Lidze Europy i nie istnieje na boisku, cały czas jest natomiast alibi w postaci sędziów. Kiedyś rozmawiałem z Kazimierzem Górskim i on powiedział mi, że nigdy publicznie ich nie atakował. Dlaczego? Bo choć miał uzasadnione pretensje, to odbierało mu później argument w rozmowie z zawodnikami. I to było bardzo mądre. Ja w ogóle uważam, że to, co się dzieje ostatnio, to jest jakaś krucjata.

Mocne słowa.

Tę krucjatę wywołało kilku kolegów ze środowiska sędziowskiego i to jest dla mnie kompletnie niepojęte. Nie akceptuję takich zachowań jak panów Wójcika, Rostkowskiego, Lyczmańskiego, którzy dla jakichś osobistych karier medialnych pozwalają sobie na obrażanie i poniżanie swoich kolegów. Odnośnie tych panów, których nazwiska wymieniłem, to powiedziałbym tak: zapomniał wół jak cielęciem był.

Bardziej ma pan pretensje do sędziów aktualnie komentujących wydarzenia niż tych, którzy pracują na boisku?

Cała trójka tych arbitrów popełniała nie raz błędy, czasami poważne, tak jak ja, bo w tym fachu to jest nieuniknione.

Sędziowie od tego sezonu pracują przy obsłudze VAR z siedziby PZPN w Warszawie. Są komfortowe warunki i dzięki temu też miało być przecież lepiej.

I bardzo dobrze, że jest ta siedziba, ale przy VAR pracują ludzie i też mogą się mylić. Tam, gdzie jest człowiek, tam jest możliwość pomyłki. Zdarzają się ewidentne błędy, ale tak samo zdarzają się trenerom i piłkarzom. Dla mnie najlepszym VAR-owcem jest Paweł Gil, z tym, że on jest głównie wykorzystywany przez UEFA, szkoli zresztą sędziów VAR na całym świecie. Apeluję o opamiętanie w tym temacie.

Kiedyś był pan prekursorem sprowadzania do naszej ligi arbitrów z zagranicy. Może warto wrócić do tego pomysłu?

Zgadza się, ale to było na zasadzie wymiany i zaczynałem wtedy od współpracy z Węgrami. Pytanie, czy ci z zagranicy będą teraz lepsi? Czy naprawdę chcemy mieć u siebie takich sędziów jak pan Lahoz z Hiszpanii? Jeśli chodzi natomiast o szkolenie i wymianę, to jak najbardziej jestem za takim pomysłem.

Widzi pan jakiś sposób, żeby poprawić tę całą sytuację w polskim sędziowaniu?

Przede wszystkim mamy za mało arbitrów. Nikt nie chce sędziować w ligach amatorskich, gdzie stawki są marne. Jak się pojedzie czasami na prowincję, to jest jeden arbiter, a nie trzech. Niektórzy muszą z kolei sędziować cztery mecze w weekend i to nie jest zdrowe. Młodzi szybko się zniechęcają, często właśnie przez to, że na górze jest taki hejt i taka agresja. Dodatkowo, w ligach juniorskich czy dziecięcych rodzice oraz trenerzy są tak agresywni, nieprzyjemni i wulgarni, że taki osiemnastoletni sędzia się zniechęca i rezygnuje. Tym bardziej, że w lidze okręgowej dostanie 120 złotych, za co musi jeszcze sam dojechać i coś zjeść, a pół dnia ma wyjęte z życia.

Co w tej sytuacji?

Może dobrze byłoby wprowadzić takie rozwiązanie jak w Niemczech. Tam każdy klub w rozgrywkach amatorskich ma obowiązek zgłoszenia kandydata na sędziego. Taki człowiek idzie na kurs, a potem sędziuje. Nawet jeśli po roku czy dwóch latach ochota mu przejdzie, to jest jakieś wzmocnienie. W polskim sędziowaniu nie podoba mi się natomiast trochę coś innego. A mianowicie to, że niektórzy sędziowie chcą być celebrytami i są nieprzyjemni dla piłkarzy, a to nie tędy droga.

ŚRODA Z LIGĄ MISTRZÓW

Wielki hit w Manchesterze, „polskie” Porto z wizytą w Andaluzji

Bartosz Głąb

Największym hitem środowych meczów 2. kolejki piłkarskiej Ligi Mistrzów będzie starcie Manchesteru City z PSG. Warto spojrzeć na dwa starcia z udziałem reprezentantów Polski. Matty Cash i jego Aston Villa ugoszczą tureckiego giganta, natomiast trio z FC Porto zagra w stolicy Andaluzji.

W pierwszej kolejce fazy ligowej zarówno Manchester City, jak i PSG sięgnęły po pewne zwycięstwa. Angielski zespół wygrał 2:0 w Porto, natomiast Paryżanie rozbili przed własną publicznością Slovan Bratysława aż 6:1. Według kursów bukmacherskich faworytem rywalizacji są The Citizens, jednak zwycięzca poprzedniej edycji tych elitarnych rozgrywek na pewno również liczy na zdobycz punktową.

Jeśli chodzi o występy reprezentantów Polski, w środowy wieczór będziemy mogli liczyć na grę czterech zawodników. W angielskim Birmingham ekipa Aston Villi podejmie tureckie Fenerbahce Stambuł. Matty Cash mimo kontuzji odniesionej w meczu Ligi Narodów przeciwko Bośni i Hercegowinie w ostatni weekend zagrał cały mecz w Premier League i teraz również jest gotowy do gry.

Natomiast „portugalsko-polskie” FC Porto zagra na wyjeździe z hiszpańskim Realem Betis Sewilla. Spore szanse na występ, i to nawet w wyjściowym składzie, ma dwójka Polaków. Jakub Kiwior to oczywiście podstawowy defensor Smoków. Oskar Pietuszewski w poprzednią sobotę mimo wejścia tylko na końcówkę strzelił zwycięskiego gola w trudnym wyjazdowym meczu z Maritimo i być może teraz dostanie szanse w znacznie większym wymiarze czasowym. Niestety, Jan Bendarek wciąż będzie odbywać karę zawieszenia za czerwoną kartkę, którą dostał jeszcze w poprzedniej edycji Ligi Europy.



FOT. PAP/EPA

Oskar Pietuszewski to wielka nadzieja „polskiego” FC Porto

W telewizji za darmo na kanale TVP 1 będziemy mogli obejrzeć od godziny 21.00 mecz AS Roma – Real Madryt. Starcie na Stadio Olimpico w stolicy Włoch będzie dostępne bez opłat także w internecie na stronie sport.tvp.pl oraz w aplikacji TVP Sport. Spotkanie skomentują ze stadionu Jacek Laskowski oraz Robert Podoliński.

PLAN TRANSMISJI ŚRODOWYCH MECZÓW LIGI MISTRZÓW:

- 18:45 LASK Linz – Liverpool FC (CANAL+ Extra 2);
- 18.45 Feyenoord Rotterdam – Como 1907 (CANAL+ Extra 3);
- 21.00 Manchester City – PSG (CANAL+ Extra 1);
- 21.00 AS Roma – Real Madryt (TVP 1, CANAL+ 360, CANAL+ Sport 6);
- 21.00 Aston Villa – Fenerbahçe Stambuł (CANAL+ Extra 2);
- 21.00 Real Betis – FC Porto (CANAL+ Extra 3);
- 21.00 Bodø/Glimt – Borussia Dortmund (CANAL+ Extra 5);
- 21.00 Szachtar Donieck – AEK Ateny (CANAL+ Extra 6);
- 21.00 Slovan Bratysława – VfB Stuttgart (CANAL+ Extra 7);
- 21.00 Multiliga Mistrzów (CANAL+ Extra 4).

eprasa.pl 95015b7164

SPORT

• **Siatkarze Asseco Resovia w weekend rozpoczynają nowy sezon.** W sobotę o godzinie 15 zagra w Częstochowie z ekipą Steam Hemarpol Politechnika. Najważniejsze informacje o rzeszowskiej ekipie w czwartkowym wydaniu „Nowin".

SIATKÓWKA | TAURON LIGA KOBIET

DevelopRes pewnie zwyciężył, za całą pulę, ale gra do poprawy

Marek Bluj

Siatkarki DevelopResu zwycięstwem 3:1 z Sokołem & Hagric Mogilno zainaugurowały sezon przed własną publicznością. To druga wygrana w drugim meczu. Faworytki pewnie sięgnęły po całą pulę, ale nie zachwyciły swoją grą. Najlepszą zawodniczką meczu została grająca na libero Zuzanna Suska. To jej pierwsza statuetka MVP w Tauron Lidze. Brawo!



FOT. PAWEŁ DUBIEL

Rzeszowianki po drugim zwycięstwie są w czołówce tabeli. Muszą wyeliminować przestoje. W sobotę o 20.30 grają u siebie z Radomką

Gra falowała. To nie był dobry mecz DevelopResu. - Jeżeli chodzi po pierwszego seta, to miałyśmy w nim kontrolę, prowadziłyśmy pięcioma - sześcioma punktami, ale jego przebieg zamazała trochę końcówka, która wymknęła się nam spod kontroli. To był moment, w którym powinnyśmy docisnąć - uważa Alicja Grabka, rozgrywająca i kapitan rzeszowskiej drużyny, która na finiszu przeważała 23:20, ale gościenie wyrównały. Na szczęście dwie ostatnie akcje skończyły Marrit Jasper i Laura Jansen. - W drugim secie nasza gra była lepsza i jeszcze większa kontrola. Trzeci nam wcale nie wyszedł. Cieszę się, że w czwarty zakończyłyśmy dużą przewagą. Jest to początek sezonu i może się wydarzyć wiele niespodzianek. Cieszę się, że u nas takiej nie było, bo 3 punkty są nasze - podsumowała Grabka.

Najwieksze emocje i walka były w trzeciej partii. Inicjatywę przejęły w niej siatkarki z Mogilna. Prowadziły 17:11 i 19:14. Gospodynie doprowadziły do remisu (19:19) i miały piłkę meczową, ale z wygranej cieszyły się przeciwniczki.

- Zagrałyśmy brzydko. Ten mecz absolutnie nie powinien tak wyglądać. Mogilno postawiło wysokie wymagania. Miałyśmy problem, żeby regularnie zdobywać punkty, co nie zmienia faktu, że na razie gramy słabo - komentowała Weronika Centka-Tietianiec. - Rozumiem, że to początek sezonu, jesteśmy dość krótko w pełnym składzie, nie do końca możemy być jeszcze zgrane. Nie chcę się z tego tłumaczyć, bo powinnyśmy grać dobrą siatkówkę. Mamy bardzo dobre zawodniczki, od początku w tym spotkaniu powinnyśmy narzucić swoje warunki, a było inaczej. Musimy wyciągnąć z tego bardzo poważne wnioski, bo w tym tygodniu gramy kolejny mecz z Radomiem, chwila moment i Superpuchar. Przed nami wymagające spotkania, musimy o 180 stopni zmienić swoje nastawienie jeżeli chodzi o podejście do meczów i przede wszystkim do przeciwników. Ten wynik jest to absolutnie nasza „wina" - zakończyłaa środkowa DevelopResu.

KS DEVELOPRES RZESZÓW - SOKÓŁ & HAGRIC MOGILNO 3:1 (25:23, 25:17, 26:28, 25:16)

DevelopRes: Grabka 1, Jansen 14, Jasper 13, Mims 4, Centka-Tietianiec 12, Kotar 13, Suska (libero) oraz Łazowska 5, Grbavica 10, Bukovska 5, Jankowska. Trener Jelena Blagojević.
Sokół: Stachowicz 1, Kowalska 4, Drużkowska 24, Zakościelna 9, Nowak 5, Cygan 8, Kubas (libero) oraz Durul 8, Krenicky 1, Pajdak, Świętoń, Ejsmont. Trener Dawid Michor.
Sędziowali: Anna Banaś i Michał Malinowski.
Widzów 1690. **MVP**: Zuzanna Suska. ©℗

PIŁKA NOŻNA | BETCLIC 1 LIGA

Koniec serii Stal Rzeszów. Dwa niewykorzystane karne, bramkowy powrót Buksy

Tomasz Ryzner

Stal nie straciła formy, ale w meczu 10. kolejki nie była tak pewna w tyłach, jak przed pauzą na reprezentacje. Ekipa z Rzeszowa przegrała po czterech zwycięstwach z kolei, a Lechia Gdańsk wygrała piąty mecz z ostatnich sześciu.

Kibice obejrzeli na Hetmańskiej ciekawy, otwarty i wyrównany mecz, w którym mogło paść ze dwa razy więcej goli. Gdańszczanie pokazali sporą jakość w ofensywie, ale akurat bramki, które zdobyli, nie były wynikiem koronkowych akcji czy indywidualnych popisów.

Najważniejsze rzeczy podziały się w trzecim kwadransie I połowy. Najpierw Sean Goss trafił z rzutu karnego w słupek (faulowany na linii 16. metra był Marvin Rittmuller). Potem, po stracie Marco Thiede, Mołdawianin Władislaw Blanuta wykorzystał sytuację sam na sam z Markiem Koziołem. W 39. minucie bramkarz Stali z klasą obronił „jedenastkę" w wykonaniu Tomasz Neugebauer (zdaniem sędziego Thiede faulował Bułgara Christo Iwanowa). Niestety, po chwili pan Marek źle się zachował przy rzucie rożnym, Danyło Beskorowajnyj łatwo uwolnił się spod opieki Rittmullera i uderzeniem głową trafił na 2:0.

Po zmianie stron biało-niebiescy nie mieli nic do stracenia i ruszyli do odrabiania strat. Z wypracowaniem klarownych okazji mieli kłopot, ale mogli się pokusić o trafienie po strzałach z dystansu. Niewiele brakowało, aby do celu trafił w ten sposób Ritmuller, Wojciech Brzęk czy Amine Naifi. W końcu padł gol kontaktowy, który w trudnej sytuacji, sprytnym „dzióbnięciem" piłki zdobył Aleksander Buksa (bramkę poprzedziło błyskotliwe podanie Gossa). Stalowcy poczuli „krew", kilka akcji ciekawie się zapowiadało, ale wszystkie punkty pojechały jednak nad morze. Stal osunęła się na 9. miejsce w tabeli, tracąc punkt do pierwszej szóstki.

- Mecz był otwarty z jednej i drugiej strony. Niekoniecznie musiało się tak skończyć, jak się skończyło - komentował strzelec gola dla Stali. - Jestem szczęśliwy, że udało mi się uporać tak szybko z kontuzją. Pierwsze rokowania były gorsze. Cieszy, że wracam na boisko, że okrasiłem to golem. Szkoda tylko, że wynik jest niekorzystny - dodał Aleksander Buksa, który zdobył bramkę po 2 latach przerwy. Wcześniej zrobił to jako gracz Górnika Zabrze w wyjazdowym meczu ze Śląskiem Wrocław (1:0). Zwycięzców prowadził Jan Urban, a wrocławian nieżyjący już Jacek Magiera.

STAL RZESZÓW - LECHIA GDAŃSK 1:2 (0:2)

Gole: 0:1 Blănuță 38, 0:2 Beskorowajnyj 41, 1:2 Buksa 77.

Stal: Kozioł - Thiede, Krasowskij, Kaczor 🟨, Kukułka - Rittmuller, Goss, Leniart (65. Brzęk), Madej (46. Naifi) - Pukała (65. Listkowski), Salamon (46. Buksa 🟨). Trener: Marek Zub.
Lechia: Holewiński - Kopásek 🟨, Łopata, Bieskorowajnyj, Malow 🟨 - Wójtowicz (90+2. Szczepankiewicz), Iwanow, Neugebauer (90+1. Adkonis), Dodaj 🟨 (72. Hovhannisyan) - Blănuță (80. Głogowski), Szach (72. Mena). Trener: Władysław Łupaszka.
Sędziował: Pskit (Zgierz). **Widzów**: 4256. ©℗

PIŁKA NOŻNA | BETCLIC 2 LIGA

Resovia wciąż pod formą. Przegrała 7. raz w sezonie

Tomasz Paryś

Ostatnia w tabeli Resovia nie poradziła sobie z Olimpią Grudziądz. To siódma porażka rzeszowian w sezonie.

OLIMPIA GRUDZIĄDZ - RESOVIA 1:0 (1:0)

Bramka: 1:0 Siemaszko 43.
Olimpia: Jerke - Brzęk, Zbiciak, Tsiupa 🟨, Stolc, Abramowicz, Frelek (85 Fietz), Olejarka (85 Cichoń 🟨), Jasiak, Siemaszko (69 Szafranek 🟨), Jastrzembski 🟨 (79 Stec). Trener Dawid Pędziałek.
Resovia: Tetyk - Banach, Kuzera (62 Szkiela), Letniowski 🟨, Zimnicki (62 Jaroch), Szwoch, Rębisz 🟨 (69 Mida 🟨), Geniec, Krawczyk (69 Ortiz), Romanowski ż (79 Chojecki), Stępiński. Trener Dariusz Kantor.
Sędziował: Borowiak (Poznań).

Resovia przystępowała do meczu z Olimpią Grudziądz z jednym celem - zapunktowania, a może nawet pierwszego zwycięstwa. Pierwsza połowa mimo optycznej przewagi rzeszowian w posiadaniu piłki nie przyniosła oczekiwanego rezultatu. Biało-czerwoni nie zagrażali zbytnio bramce Olimpii, oddali zaledwie jeden celny strzał. Co gorsza, przed zejściem do szatni na przerwę stracili gola. Drugie 45 minut zaczęło się od ataków gospodarzy, z którymi dobrze radziła sobie defensywa Resovii. Podkarpacki 2-ligowiec próbował odpowiedzieć Olimpii, przez większość czasu prowadził grę, ale nie przekładało się to na jakieś klarowne sytuacje bramkowe.

Szansa na przełmanie już w niedzielę (g. 15 w Rzeszowie), gdy Resovia (4 pkt.) zagra z Sokołem Kleczew (8 pkt.). ©℗



FOT. PAWEŁ DUBIEL

Po rzucie rożnym Danyło Beskorowajnyj łatwo trafił do celu i Stal Rzeszów musiała gonić wynik w II połowie. Tym razem się nie udało

eprasa.pl 95015b7164